Nr. 208. Sobota 11 Września 1886 Rok 76.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Z powodu wybuchu księgosuszu w gminie Simionestie obwodu Falciu, oraz w obwodach Dorohoi i Husch w Rumunii, c. k. rząd krajowy bukowiński rozporządzeniem z dnia 26 sierpnia b. r. l. 9957 zabronił wprowadzania i przewozu zwierząt i płodów zwierzęcych wymienionych w §. 1 ustawy księgosuszowej z 1880 r. z Rumunii do Bukowiny.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4 września 1886.

---

Od dnia 26 sierpnia do 3 września b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę wąglikową: w Rudawce (pow. dobromilski).

Nosaciznę u koni: w Wadowicach górnych (pow. wielicki).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Róża wąglikowa: w Lipnicy (pow. kolbuszowski).

Zaraza wąglikowa: w Siedliskach (pow. lwowski), w Górce (pow. mielecki) i w Jazłowicach (pow. złoczowski).

Świerzb u koni: w Rudnikach (pow. śniatyński), w Łopuszanie (pow. staromiejski) i w Wołczkowcach (powiat złoczowski).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 3 września 1886.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 11 września.*

Dzisiaj, gdy książę Aleksander, po siedmioletnich rządach złożył koronę bułgarską, i udał się do Niemiec, wysuwa się na plan pierwszy kwestya wyboru nowego księcia, albowiem lennicza Bułgarya nie posiada chwilowo prawowitego władcy, a połączona z nią Wschodnia Rumelia, generał-gubernatora. Artykuł 3 traktatu berlińskiego zawiera w sprawie wyboru księcia następujące postanowienia: „Księcia Bułgaryi wybiera w sposób wolny ludność, a potwierdza Wys. Porta, za zgodą Mocarstw. Żaden z członków domów panujących wielkich Mocarstw nie może być powołany na tron bułgarski. W razie opróżnienia tego tronu wybór nowego księcia odbywa się przy przestrzeganiu tych samych warunków i formalności". Wedle konstytucyi, wypracowanej przez księcia Dondukowa-Korsakowa, który po rossyjsko-tureckiej wojnie został naznaczony na generał - gubernatora zdobytych terytoryów Turcyi europejskiej, a która to konstytucya do dnia dzisiejszego obowiązuje w Bułgaryi, do wyboru księcia kompetentnem jest wyłącznie wielkie Zgromadzenie narodowe, zwołane umyślnie w tym celu do dawnej stolicy carów bułgarskich, Tirnowy. Zgromadzenie to ma zebrać się dopiero najwcześniej za dwa miesiące, a do tego czasu rządy w Bułgaryi i Wschodniej Rumelii sprawować będzie ustanowiona przez księcia Aleksandra regencya, wraz z nowo złożonym gabinetem.

Co się tyczy kandydatury na osierocony tron bułgarski, to w tej chwili najczęściej można się spotkać z nazwiskiem księcia Aleksandra Oldenburskiego, osobistości zajmującej wybitne stanowisko na dworze petersburskim, i oddanej całem sercem Rossyi; tu i owdzie pojawia się także nazwisko księcia duńskiego, Waldemara, lecz kandydaturę tę, jako wysuniętą przez Anglię, uważają w wielu kołach decydujących z góry za straconą. Mówią także o powołaniu na nowo księcia Aleksandra Battenberga, atoli z taką ewentualnością nikt nie liczy się na seryo, a myśl zwrócenia się ponownie do zdetronizowanego władcy jest raczej wynikiem chwilowego porywu, niż głębszej rozwagi.

Przedwczesną byłoby bezwątpienia rzeczą, dziś już wśród ogólnego zamętu i wzburzenia umysłów, brać pod rozwagę, o ile naród bułgarski byłby gotów powołać na księcia, kandydata popieranego przez Rossyę, ani też nie ma najmniejszych na to danych, jakby tę kandydaturę przyjęła W. Porta i inne interesowane Mocarstwa. Kombinacye w tej mierze utrudnia jeszcze ta okoliczność, że sporną dotychczas jest kwestyą, czy zgodzenie się Mocarstw na tę lub ową wybraną osobistość musi być jednomyślne, lub czy wystarcza tutaj większość głosów. Przedmiot ten był już na kongresie berlińskim powodem żywej dysputy pomiędzy pełnomocnikiem rossyjskim, hr. Szuwałowem, a reprezentantem Anglii, lordem Salisburym, która jednakże nie doprowadziła do żadnego dodatniego rezultatu, ani wyjaśniła sprawy.

Z kwestyą, kto ma zostać księciem Bułgaryi, związaną jest także sprawa przyszłego generał-gubernatora Wschodniej Rumelii. Protokół podpisany przez konferencyę ambasadorów w Konstantynopolu, postanawia, iż każdorazowy książę Bułgaryi ma być na przeciąg lat pięciu zamianowany generałgubernatorem Wschodniej Rumelii. Protokołem tym zostala skorygowaną zawarta w styczniu bież. roku pomiędzy W. Portą i księciem Aleksandrem konwencya, wedle której książę Aleksander Battenberg miał otrzymać nominacyę na dożywotniego namiestnika pomienionej prowincyi tureckiej. Że konwencya ta nie stała się prawomocną, należy zawdzięczać przeważnie Rossyi, która obstawała przytem, aby w fermanie nominacyjnym nie wymieniano imienia księcia Aleksandra, a co naprowadza na domysł, iż wówczas już miano uzasadnione wątpliwości, czy książę Battenberg potrafi dłużej utrzymać się na tronie bułgarskim.

Jakikolwiek jednakże obrót weźmie kwestya przyszłego władcy Bułgaryi a zarazem generał-gubernatora Wschodniej Rumelii, to jedno, zdaniem dzienników, będących częstokroć wyrazem opinii kół decydujących, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że wyjazd z Bułgaryi księcia Aleksandra nie wpłynie niekorzystnie na ogólne położenie, ani może być powodem do obaw w jakimbądź kierunku. Przedewszystkiem zaś w Bułgaryi poczyna brać przewagę umiarkowanie i coraz silniejszem staje się tam przekonanie, iż wszelki wybuch namiętności, każde naruszenie legalnego stanu rzeczy, mogłoby narazić kraj cały na ciężkie i nieprzewidziane w skutkach doświadczenia.

## Najjaśniejszy Pan w Galicyi.

**Lubień,** 10 września.

(Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

(*L*) Szalony pospiech, z jakim przychodzi mi przesyłać relacye z pobytu Najj. Pana i Najdostojniejszego Arcyksięcia Następcy Tronu, tudzież wielu dostojnych Gości, wpływa ujemnie na sposób przedstawienia stanu rzeczy. Przy najlepszych chęciach nie jestem w stanie licznych a ciekawych wypadków, odgrywających się obecnie w Lubieniu, przedstawiać jak tylko epizodycznie, w zwięzłych telegramach; nie dziwcie się temu, i nie miejcie mi tego za złe; ja sam boleję nad tem najbardziej, że brak czasu nie dozwala mi oddać obszernie a wiernie wszystkich szczegółów łączących się z tegorocznym pobytem Najdostojniejszych Gości w naszym kraju. A zaiste nie brak materyału. Tak na przykład dzień

---

15)

# DWIE WIZYTY

W ANGLII.

V.

Windsor.

(Ciąg dalszy.)

Z kościoła św. Jerzego można przejść starożytnym gotyckim krużgankiem do kaplicy Alberta, którą królowa Wiktorya na cześć swego małżonka wspaniale przebudowała.

Przed drzwiami służący w liberyi o barwach królowej, uprzejmy stary Francuz, któryby rad jak najwięcej dawać wyjaśnień, aby zarobić szylinga. Wchodzi się do kaplicy po kilka osób, z wszelkiemi ostrożnościami, z namaszczeniem, jak do sanktuarium, jest ona bowiem jedynem w swym rodzaju dziełem. Potężna królowa, rozporządzająca wszelkiemi możliwemi środkami, stawiała ją dla uwielbianego męża, stawiała więc z miłością, dopilnowała roboty każdego kawałka mozajki w posadzce, myślała o najmniejszym rysunku w kolorowej szybie, decydowała o każdym architektonicznym ornamencie. Co też wiek XIX był w możności stworzyć, to stworzył, a mauzoleum Alberta jest niejako popisowem dziełem dzisiejszych czasów i z tego względu bardzo ciekawem.

Gdy się próg przekroczyło, ma się to wrażenie, jakby się znalazło w jakimciś wielkim relikwiarzu XV wieku, drogie tylko kamienie zastąpione są marmurem, malachitem, lapis lazuli itd., a ścisły gotyk katolicki przedzierżgnął się tutaj w jakiś gotyk reformowany, po którym już zawiał prąd realistyczny. Sklepienie najbardziej jeszcze z całości gotyckie, wyłożone emaliowaną mozajką Salviatego z Wenecyi, co zresztą zupełnie jest naturalnem, gdzieżby się bowiem królowa Wiktorya jako królowa Anglii bez Salviatego obejść potrafiła.

Błędu w tem niema, bo sklepienie piękne, znać w nim dobre włoskie wzory, a aniołki unoszące medaliony, z przedstawieniami Męki Pańskiej i z dewizami odnoszącemi się do króla małżonka, podług ładnego wykonane rysunku.

Na ścianach wokoło duże obrazy z różnokolorowych marmurów, przedstawiające sceny z Pisma Świętego. Te mozajki są najciekawszą rzeczą w kaplicy i oryginalnością, jakiej dotąd widzieć mi się nie zdarzyło. Wystawcie sobie kolorowe drzeworyty wyciskane na lśniących taflach marmuru: tło żółtawe, jakby kość słoniowa, cienkie linie stanowiące rysunek ciągnięty z zielonkawych, ceglastych lub cielistych marmurów. Tradycye dawnej mozajki, tak co do techniki, jak i co do barwy, zupełnie zerwane. Mozajka nie stara się tutaj naśladować obrazu, ale chce być podobną do drzeworytu lub sztychu, artysta nie maluje na ścianie kwadracikami kamieni, ale rysuje marmurowemi prążkami.

Rysunek wychodzi w ten sposób daleko poprawniejszy, a że cały obraz wycieniowany tylko kilkoma kolorami, o tonach bardzo spokojnych, więc całość robi nadzwyczaj miłe wrażenie. Pomimo, że te mozajki są dziełem Włocha Triquetego, są one jakby dla Anglii wymyślone, dla kraju, w którym rycina doszła do wielkiej doskonałości, dla słońca, które wszystko w łagodnych każe widzieć barwach.

Pod każdym z obrazów medalion z białego marmuru, dłuta miss Durant, przedstawiający głowę jednego z członków królewskiej rodziny, gdzieniegdzie znów medaliony z kwiatami i owocami, układanemi z odpowiednich kamieni

Całości zresztą trudno opisać, trzebaby ją rysować, zwłaszcza, że ołtarz i stojący na środku sarkofag księcia Alberta są same w sobie dziełami sztuki, o których słowa niewiele dałyby wyobrażenia.

Jak powiedziałem wszakże, w całej kaplicy czuć duch realistyczny, medaliony rodziny królewskiej wyborne, ale z fotograficzną prawie robione wiernością, kwiaty, owoce służące za fundamenta, z wszelką możliwą dokładnością naśladują naturę. Mauzoleum jest dziełem sir Scotta, najsłynniejszego w Anglii budowniczego ostatnich czasów.

Zrozumiecie, że po kilkogodzinnych artystycznych wrażeniach myśl rada była się zająć czemś realniejszem, a mianowicie śniadaniem, a literackie wspomnienia nie przywodziły już nic innego na pamięć, jak tylko ową gospodę „pod Podwiązką", w której Falstaff z panią Hurtig układał miłosne intrygi. Gospoda musiała się w ciągu wieków zamienić w hotel, a jaki przedsiębiorczy Anglik z pewnością dawną utrzymuje firmę. Tak sądziłem, więc dalej szukać hotelu „pod Podwiązką". Zdaje się wszakże, że tak pamiętne przedsiębiorstwo gastronomiczne upadło, trzeba było zatem iść tam, gdzie szli inni, do jakiejś nowożytnej restauracyi.

Będąc już w stolicy bohatera pijaństwa i obżarstwa, który „sektem" był przesiąkł jak ziemia wodą po słocie, nie zawadzi wspomnieć o angielskiej kuchni. Jest ona jak piękne marzenie: im dalej od niego jesteśmy, tem się nam piękniejszem wydaje.

Najbardziej też u nas ci się entuzyazmują do angielskich sosów, którzy przyzwyczajeni do wybornych kotletów Bartłomieja lub Michała, o Anglii tylko tyle wiedzą, iż sąsiad hrabia X. trzymał u siebie żokieja, którego ojciec urodzony był podobno w Londynie.

Proszę więc ze sobą w Windsorze na obiad i to do bardzo „paradnej" restauracyi, która się zresztą niczem nie różni, od większości podobnych gastronomicznych zakładów w stolicy. Garson podaje kartę, wiecznie to samo: zupa żółwiowa i z węgorza, rostbeef, baranie i cielęce kotlety, łosoś, jarzyny i „pay", nieśmiertelny „pay", wędrujący z Anglikami od bieguna do bieguna. Wino naturalnie „claret", bo w Anglii wino czerwone zwie się „claretem", czy ono w Bordeaux, czy w Londynie jest fałszowane.

Zupa z węgorza! coś nowego, trzeba się jej przypatrzeć. A więc prosimy.... Rozczarowanie nie do opisania: na talerzu istne smarowidło do maszyn, tran rybi do połowy z pieprzem wymięszany. Po łyżce tego przysmaku język pali, jak po wizykatoryach: zdaje się człowiekowi, że został kuglarzem i płonącą watę połyka. Na ugaszenie pożaru trzeba wina, ba! — ale wino dodaje jeszcze ognia, bo niepomiernie zaprawione spirytusem; nie ma zatem co robić jak chwycić za karafkę wody. Druga potrawa: łosoś wyborny, ale w tem zasługa morza, a nie angielskiego kucharza, który go podał tak, jak z garnka wyciągnął, nawet nie posolił.

Następuje rostbeef, jako mięso wspaniały, ale niesłony, z również niesłonemi jarzynami, obgotowanemi bez żadnej przyprawy. Za plaster ukajający poparzone pod-

wczorajszy obfitował w liczne a ważne wypadki. Wszakże stopa Najdostojniejszego Następcy Tronu, dotknęła po raz pierwszy naszej ziemi; wszakże w granicach kraju naszego powitaliśmy wczoraj po raz pierwszy kuzyna królowej Wiktoryi, naczelnego wodza pełnej chwały armii angielskiej. Po raz pierwszy gości także na naszej ziemi Minister spraw zagranicznych i Cesarskiego Domu, hr. Kalnoky. A iluż to Reprezentantów zagranicznych dworów zawitało do nas! Każdy z tych szczegołów wymagałby osobnego obszernego opisu. Szerszą publiczność zainteresowałby niezawodnie szczegółowy opis różnorodnych mundurów, w jakich występują zagraniczni oficerowie; zainteresowałby ją także dokładny opis najpoważniejszych osobistości, tutaj zgromadzonych. Niestety, najwprawniejsze oko dziennikarskie nie jest w stanie schwytać obrazu, przesuwającego się szybko, jak w kalejdoskopie Zamiast pary oczu, potrzebaby ich tu mieć przynajmniej tuzin, ażeby w przelocie schwytać n. p. szczegóły odnoszące się do umundurowania oficerów angielskich, francuskich, albo n. p. reprezentanta Japonii. Utkwił mi tylko w pamięci obraz ks. Cambridge. Jest to postać wspaniała; mężczyzna nader silnej budowy ciała, bardzo słusznego wzrostu i mimo podeszłego wieku, trzymający się dzielnie; wiek a może tylko podróże morskie, podziałały ujemnie na nogi; to też książę posługuje się laską. Nie wiem, czy ogół podzieli moje zdanie, ale zdaje mi się, że najefektownieszy jest mundur armii angielskiej, zwłaszcza jeżeli ten mundur zdobi mężczyznę pięknej budowy ciała.

Najważniejsze chwile dnia wczorajszego i dzisiejszego, skreśliłem w telegramach. Uzupełnić je mogę jeszcze tylko następującemi faktami: Wczoraj po południu Najdostojniejszy Arcyksiążę Rudolf zaprosił do siebie Adolfa br. Brunickiego i wypytywał go o stosunki myśliwskie w Lubieniu i okolicy. Z wielkiem zajęciem wysłuchał Najdostojniejszy Gość relacyi, poczem podał p. Adolfowi br. Brunickiemu rękę na pożegnanie. W tej chwili nadszedł Najj. Pan, a dowiedziawszy się od Najdostoj. Syna Swego, z kim rozmawiał, przywołał najłaskawiej p. Brunickiego i raczył z nim rozmawiać przez czas dłuższy; wypytywał się mianowicie o zdrowie dzieci, zaprosił go następnie na dzisiejszy obiad dworski i podziękował za piękne i wygodne urządzenie apartamentów cesarskich.

Szczegóły odnoszące się do wyjazdu Najj. Pana i Najdostoj. Arcyksięcia Rudolfa, JE p. Namiestnika, ks. Cambridge i zagranicznych oficerów, na dzisiejsze manewry, podałem już w telegramie. Pozostaje mi jeszcze tylko zdać sprawę z powrotu z manewrów, JE. pan Namiestnik powrócił do Zakładu o godzinie 12 m. 15 w południe; nieco później ks. Cambridge. Najj. Pan wraz z Najdostoj. Arcyksięciem Rudolfem, powrócił o godzinie 2 m. 15 z południa witany najserdeczniej przez lud. Koło zakładu, kilku włościan klęczało przy drodze, trzymając w rękach pisemne prośby; Najj. Pan kazał najłaskawiej wstrzymać konie i własnoręcznie odebrał prośby od petentów. Podobne sceny odgrywają się codziennie od chwili przyjazdu Najj. Pana do Lubienia.

Dzisiaj po południu JE. p. Namiestnik udał się o godzinie 2¼ do Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa i zabawił tam do godziny 4.

Jutro przybędzie do GródkaNajdost. Arcyksiążę Karol Ludwik, i zamieszka tam u Augusta hr. Dzieduszyckiego.

Tego samego dnia z rana przybędzie do Lubienia rumuński minister ks. Stourdza.

Dnia 14 b. m. o godzinie 5 m. 35 z południa wyruszy z Gródka do Wiednia osobny pociąg z Najdostojniejszymi Arcyks. Wilhelmem i Rainerem, tudzież z naczelnymi kierownikami manewrów (Manöver-Oberleitung).

Na zakończenie przykry szczegół: Wczoraj zginął wierzchowiec Najj. Pana, na zapalenie płuc.

---

**Lubień**, 11go września. (*T. p.*) Rossyjski generał br. Kaulbars w skutek telegraficznego wezwania cara, odjechał ztąd z rana do Lwowa a ztamtąd dziś jeszcze odjedzie do Brześcia Litewskiego. Przed odjazdem ztąd oczekiwał u bramy zakładu przyjazdu Najj. Pana Monarcha ujrzawszy gen. Kaulbarsa, wysiadł z powozu i rozmawiał z nim ośm minut. Najj. Pan z Najd. Arcyksięciem Rudolfem wyjechali na manewry o godz. 6 m. 45 rano. Następnie wyjechali ks. Cambridge, hr. Kalnoky i wszyscy zagraniczni oficerowie. JE. pan Namiestnik wraz ze starostą p. Terleckim, wyjechał także na plac manewrów o g. 7 m. 30.

**Kraków**, 11 września. (*Tel. pr.*) Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik dziś o godzinie 8mej rano pociągiem kuryerskim odjechał ztąd do Gródka.

---

Dodatkowo donoszą nam z Przemyśla, iż Najd. Cesarzewicz przybywszy na tutejszy dworzec, na którym znajdowała się po większej części wyborowa publiczność, rozkazał przywołać do swojego wagonu miejscowego starostę, radcę Namiestnictwa p. Zajączkowskiego, a wysiadłszy, zaszczycił go krótkiem przemówieniem, wypytując o miejscowe stosunki. Przy przyjeździe i odjeździe publiczność wydawała na cześć Jego Ces. Wysokości pełne zapału okrzyki. Najd. Następca Tronu wychyliwszy się z wagonu, dziękował uprzejmie za te objawy lojalnych uczuć.

## Przygotowania na przyjęcie Najj. Pana w Krakowie.

Komisya recepcyjna przedyskutowała przedwczoraj i przyjęła program przyjęcia Najj. Pana.

Przedstawiciele duchowieństwa i wyższych władz rządowych, senat akademicki, Rada miejska krakowska w komplecie, Rada powiatowa krakowska, również w komplecie, delegaci obywatelstwa i reprezentanci gminy wyznaniowej izr., w liczbie ogólnej około 150 osób, oczekiwać będą przybycia Najj. Pana na peronie, obok kompanii honorowej przed salą klasy III, która zostanie urządzona na salę recepcyjną. Obydwie pozostałe strony peronu, to jest, prawa, obok biura pocztowego i lewa obok sali klasy I, mogą być zajęte przez publiczność za biletami wstępu. Miejsce na peronie obok sali kł. I przeznaczone jest szczególnie dla dam. Również i peron przeciwległy od strony ogrodu strzeleckiego, jak i ogrodzona część ulicy Lubicz, po obu stronach cechów, ustawionych w środku tej ulicy, a pomiędzy łukiem powitalnym a rampą kolejową przeznaczone są dla publiczności także za biletami wstępu.

Najj. Pan zostanie powitany na peronie okrzykiem „niech żyje!“, następnie po przeglądzie kompanii honorowej uda się do sali recepcyjnej, w towarzystwie pana Namiestnika i księdza biskupa krakowskiego, gdzie przedstawione mu będą powyż wymienione deputacye.

Porządek podczas przejazdu Najj. Pana na peronie utrzymywać będzie wedle wskazówek komisyi recepcyjnej, honorowa straż obywatelska.

Również komisya porządkowa odbyła przedwczoraj posiedzenie, i uchwaliła szereg zarządzeń dla utrzymania należytego porządku

Wieczorem odbyła się dalsza próba o wietlenia budynków sztucznem światłem.

Wieżę kościoła N. Maryi Panny oświetlono lampkami i rzymskiem światłem, wieżę ratuszową światłem bengalskiem, zaś Wawel z trzech stron światłem rzymskiem.

Dla ocenienia wydatności tego oświetlenia, znajdowała się na torze kolejowym, obok mostu kolejowego na Wiśle, komisya dekoracyjna. Próba przedsięwzięta odpowiedziała wszelkim oczekiwaniom, dlatego też komisya postanowiła użyć wypróbowanych rodzajów oświetlenia.

# Sprawy krajowe.

(*Język urzędowy na kolejach państwowych*).

Na zeszłorocznej sesyi Sejm uchwalił rezolucyę polecającą Wydziałowi krajowemu poczynienie odpowiednich kroków w sprawie wyjednania stopniowej zmiany postanowień statutu organizacyjnego koleji państwowych pod względem języka urzędowego. W myśl tej rezolucyi wniósł Wydział krajowy do generalnej dyrekcyi koleji państwowych przedstawienie, w którem podniósł cały szereg żądań względnie niedogodności, jakie pociągać ma za sobą obecny stan rzeczy pod względem języka urzędowego. Generalna dyrekcya koleji państwowych odniosła się w tej mierze do Ministerstwa handlu, zkąd obecnie Wydział krajowy otrzymał następującą odpowiedź:

Przedewszystkiem zaznaczył p. Minister handlu, że zmiana statutu organizacyjnego koleji państwowych uchwalonego po wyczerpujących obradach i zatwierdzonego Najwyższem postanowieniem nie może być wzięta pod rozwagę, że przeto uwzględnienie życzeń Sejmu co do języka służbowego w ruchu koleji państwowych o tyle tylko jest możliwe, o ile mogłoby mieć miejsce w ramach statutu.

Dalej zauważył p. Minister handlu, że niedogodności wypływające, zdaniem Wydziału krajowego, z zaprowadzenia języka niemieckiego w wewnętrznym stosunku służbowym na kolejach państwowych względnie opierające się na tem żądania, tyczyć się mogą tylko funkcyonaryuszów zajmujących posady podrzędne a w szczególności strażników, którzy bez względu na to, że wcale a względnie niedostatecznie władają językiem niemieckim, dla braku innych posiadających oba języki kandydatów, musieli być prowizorycznie do służby przyjęci względnie w niej pozostawieni.

Przedstawione przez Wydział krajowy życzenia zmierzają w szczególności do tego, ażeby:

1) podania podrzędnego personalu służbowego wnoszone w sprawach osobistych do bezpośrednich przełożonych albo do dyrekcyi ruchu w języku krajowym, w tymże języku były załatwiane;

2) aby dochodzenia w sprawach dyscyplinarnych i obrady komisyj dyscyplinarnych prowadzone były w języku zrozumiałym dla interesowanego personalu służbowego;

3) aby przełożeni pojedynczych oddziałów służbowych (naczelnicy stacyi, ogrzewalni i warsztatów, naczelnicy sekcyi konserwacyi drogi żelaznej, przełożeni magazynów materyałowych i frachtowych) w Galicyi nietylko między sobą łacz i z personalem podwładnym, z publicznością i z władzami autonomicznemi i państwowemi znosili się w języku krajowym;

4) aby instrukcye służbowe, okólniki, rozporządzenia i druki, o ile tyczą się organów służby wykonawczej, układane były w języku krajowym;

5) ażeby co do zakładów humanitarnych (stowarzyszeń wsparcia dla chorych, stowarzyszeń oszczędności, zaliczkowych, szkolnych i t. p.) zaprowadzony był język krajowy jako urzędowy.

Co do kwestyj tych, o ile one mogą tyczyć się funkcyonaryuszy kolejowych, nie władających wcale lub niedostatecznie językiem niemieckim, zauważył pan Minister handlu, co następuje:

ad 1. Ustęp ten jest zupełnie bezprzedmiotowym, ponieważ funkcyonaryuszom niewładającym językiem niemieckim, wolno wnosić podania służbowe na piśmie lub ustnie w języku krajowym, a z drugiej strony zarządzono, ażeby funkcyonaryusze ci o postanowieniach i treści załatwień wydanych w języku służbowym, na powyższe podania, pouczani i poinformowani byli przez bezpośrednich przełożonych, w zrozumiałym dla nich języku krajowym.

Z tego też powodu i ze względu, że bezpośredni przełożeni takich funkcyonaryuszy w ogóle mają polecenie najusilniej wspierać tychże w obronie ich interesów, o ile obrona ta, dla nieznajomości języka niemieckiego, byłaby dla nich utrudnioną, nie potrzebują wymienieni funkcyonaryusze szukać pomocy gdzieindziej.

ad 2. Zupełnie to samo powiedzieć się daje o drugiem żądaniu. Przesłuchania w sprawach dyscyplinarnych sług i strażników, którzy niedostatecznie władają językiem niemieckim, i to tak do protokołu w dochodzeniach przedwstępnych, jak i przy rozprawach ustnych przed samą komisyą dyscyplinarną, mają miejsce tylko w języku krajowym, tym funkcyonaryuszom dokładnie znanym, a zeznania ich tłómaczone są następnie z urzędu na język niemiecki.

ad 3. Co do korespondencyi służbowej galicyjskich dyrekcyj ruchu i podwładnych tymże urzędów, należy odróżnić stosunek wewnętrzny tych urzędów pomiędzy sobą i stosunek ich do publiczności, dalej do władz rządowych niewojskowych, sądów, wreszcie władz i organów autonomicznych.

Co do tego ostatniego stosunku postanowienia § 7 statutu organizacyjnego uwzględniają w należyty sposób odrębne stosunki tutejszo-krajowe, stanowiąc, że urzędowanie powyższych organów państwowej administracyi kolejowej z publicznością odbywać się ma stosownie do zapytania lub oświadczenia, które odpowiedź odnośną wywołało, a z wyżej wymienionemi władzami bezwarunkowo w polskim języku.

Ze względu na te postanowienia §. 7 statutu organizacyjnego, ułożono też pierwszą cześć postanowień taryfowych dla przewozu posyłek papierowych i frachtowych, oraz taryfę lokalną dla galicyjskich koleji państwowych, zamieszczoną w dodatku VI. do II części taryfy, wreszcie należący do tego dodatek, w języku polskim i niemieckim.

Tak samo wydawane bywają obwieszczenia o zaprowadzeniu nowych rozkładów jazdy, zamiany rozkładów jazdy, ogłoszenia o otwarciu nowych linij, stacyj lub przystanków, o przeszkodach ruchu i wogóle wszystkie ogłoszenia przeznaczone dla pu-

---

niebienie — służy to mięso wybornie, bo je już niczem nie drażni, ale za potrawę może być dopiero wtedy użyte, jeśli doń dodamy musztardy!

Po owej zupie z węgorza musztardą jeszcze powiększać żar w ustach, niepodobna! więc z głodu powraca się do mdłego mięsa i niesolonych jarzyn i ma się wyobrażenie, iż się jest u owych koni, w kraju „Honghmhum“ w gościnie, które Guliwera z razu tak dumnie u siebie przyjęły.

Nadchodzi legomina, wiecznie i zawsze powtarzające się „pay“. Musi być nadzwyczajny, bo anglicy siedzący naprzeciwko właśnie się nad nim zachwycają. Ojciec dobiera co chwilę z półmiska, mówiąc uroczyście „very good“, a cała rodzina składająca się z siedmiu członków powtarza chórem: „yes!“

Stawiają i przed nami sławną legominę, talerz zasklepiony białem upieczonem ciastem, jakby zrobionem z krochmalu. Odważnem cięciem rozbijamy pokrywę, pokazuje się wewnątrz obgotowany agrest i nic więcej. Agrest zanadto kwaśny, a ciasto zanadto twarde. Zamiast agrestu bywają wewnątrz wisznie, poziomki, śliwki, lub jaki inny owoc, ale rzecz zostaje zawsze ta sama; świeży kompot w podeszwie.

Stołując się kilka dni w angielskiej restauracyi, szuka się z upragnieniem kucharza francuza, gdzie też z największem zdziwieniem zastaje się samych prawie anglików...

Proszę mnie nie posądzać o przesadę, gdziekolwiek bowiem zajdziemy do ściśle angielskiego hotelu, wszędzie nas ta sama spotka porażka. Możemy zresztą dostać zamiast pasztetu z owocami — pudding, zamiast świeżo ugotowanych jarzyn — konserwy z marchwi i zielonego grochu — ale lepiej na tem nie wyjdziemy. Angielskie podniebienie zahartowane: dla nich wszelka przyprawa, po której skóra nie złazi, nie dobra, wszelkie wino, po którem się zawrotu głowy nie dostaje, nic nie warte. Ztąd zapewne pochodzi, że w Anglii powstaje tyle stowarzyszeń i sekt, które chcą leczyć głowy — od zawrotu...

Nie mogłem opuścić Windsoru nie zobaczywszy stajni królowej, bo jużcić któż może mieć piękniejsze konie i powozy, aniżeli władczyni Wielkiej Brytanii. Czekałem wprawdzie na tę przyjemność dwie godziny, bo stajnie otwarte dopiero o trzeciej, ale czegoż się nie robi dla ciekawości!

Godzina trzecia bije, otwierają bramę, każą nazwisko zapisać do księgi i dają czarno ubranego koniuszego, który ma oprowadzać.

— Pan mówi po niemiecku? — pyta się mój cicerone.

— Tak — mówię.

— A, bo ja jestem niemcem.

— Szczęśliwa nacya, wszędzie jej pełno; zkądże się pan tutaj dostałeś?

— Przez protekcyę niemieckiego następcy tronu. Byłem dawniej masztalerzem w Berlinie, a jeszcze dawniej w Wiedniu. Wiedeń to ładne miasto, nieprawdaż?...

— Rzeczywiście.

— Wrócę tam za dwa miesiące. Moja siostra jest guwernantką w Wiedniu, wyrobiła mi miejsce w „pańskim domu“. Te angliki, panie, toby brały pieniądze, ale płacić nie chcą; królowa pierwsza skąpica, człowiek nic a nic nie oszczędzi, a nawet od zwiedzających niewiele dostanie, bo tutaj nie ma nic do widzenia.

I rzeczywiście niewiele.

Na stajni co najwięcej pięćdziesiąt koni; po większej części średniej miary szpaki, w osobnym przedziale mały „Ponny“, emeryt, na którym królowa jeszcze niedawno jeździła na wycieczkach w góry szkockie. Powozy do użytku malowane jak koszyki, kilka ekwipaży historyczną wartość mających — i nic więcej. Nie było po co chodzić...

— A rzeczywiście nie warto — potakuje wiedeńczyk, z którym szybko zawarłem znajomość — ot pokażę panu park zamkowy, bo królowa właśnie na spacer wyjechała...

Park naturalnie prześliczny, na stoku pagórka, zniżający się ku Tamizie, ogromny front pałacu królowej przedstawia się ztamtąd w całej okazałości. Długo się wszakże przypatrywać nie mogłem, bo przyjaciel niemiec obawiał się podchodzić za blisko, gdyż obcym nie wolno zwiedzać królewskiego ogrodu. Miał zresztą dobre przeczucie, wychodząc bowiem ze stajen spotkałem już wracającą ze spaceru królowę.

Tłustemi siwkami, odkrytym powozikiem jechała czarno ubrana, rozmawiając z jakąś panią o wielce czerwonej fizyonomii.

W drugim powozie jechało dwóch bardzo poważnie wyglądających gentlemanów, także siwkami — czerwoni gwardziści sprezentowali broń, powozy znikły za bramą — i na tem się skończyła moja wizyta w Windsorze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Chłędowski.

bliczności, jakoteż druki do użytku publiczności służące, także i w języku krajowym.

Natomiast postanawia §. 7 al. 3 statutu organizacyjnego, że rzeczone postanowienia odrębne nie mają zastosowania do korespondencyi galicyjskich Dyrekcyi ruchu i podwładnych urzędów pomiędzy sobą, że przeto dla tej korespondencyi obowiązującym jest ogólny przepis §. 7 al. I. statutu, według którego służba wewnętrzna i korespondencye wszystkich organów administracyj koleji państwowych pomiędzy sobą odbywać się mają w języku niemieckim.

Norma ta, przy której ustanowieniu głównie także wzgląd na interesa wojskowe był decydujący, tylko o tyle dopuszcza wyjątek, o ile właśnie ze strony urzędów galicyjskiego zarządu koleji wobec służby nie władającej dostatecznie językiem niemieckim znany tejże język krajowy, w ustnem znoszeniu się musi być używany.

ad 4) Już dawniej w skutek podobnego przedstawienia oznajmiono Wydziałowi krajowemu, że wszystkie instrukcye, które tyczą się ruchu pociągów i konserwacyi drogi żelaznej, o ile w tychże ustanowione są obowiązki i zadania personalu, wydawane bywają temuż personalowi zawsze w języku niemieckim i polskim.

Co do stojących z temi instrukcyami w związku specyalnych rozporządzeń i okólników, zobowiązano bezpośrednich przełożonych tych funkcyonaryuszy, którzy językiem niemieckim niedostatecznie władają, poinformować ich o treści takich rozporządzeń i okólników.

Egzamina takich funkcyonaryuszy z instrukcyj i rozporządzeń tyczących się ich służby, odbywają się także w znanym im dokładnie języku krajowym i pozwolono im wyraźnie w tymże języku składać przysięgę służbową.

ad 5) Co się tyczy obrad wydziałów miejscowych zakładów humanitarnych istniejących dla służby kolejowej, to już na posiedzeniu sejmowem z dnia 19 grudnia z. r. w odpowiedzi na interpelacyę posła Romanowicza i towarzyszy podniósł reprezentant c. k. Rządu, że zakłady te nie są wcale autonomicznemi stowarzyszeniami prywatnemi, lecz tworzą integralną część składową całego organizmu zarządu koleji państwowych a zatem obrady odnośnych wydziałów miejscowych, o ile chodzi o powzięcie formalnej uchwały, tak samo jak odnośne protokoły posiedzeń muszą być prowadzone w języku niemieckim, że jednak przeciw używaniu języka krajowego, mianowicie dla przygotowawczej wymiany zdań podczas posiedzeń lokalnych wydziałów zakładów humanitarnych, nie stawia się żadnych przeszkód ani trudności.

## Wypadki w Bułgaryi.

W dzisiejszych dziennikach wiedeńskich i peszteńskich znajdujemy szczegóły podróży księcia Aleksandra z Turn-Severinu przez Peszt, Preszburg, Wiedeń w kierunku Darmstadtu. Książę był wszędzie przedmiotem serdecznego przyjęcia i gorących owacyj, przedewszystkiem zaś w Peszcie i Wiedniu, gdzie na jego powitanie pospieszyły tłumy publiczności. W czasie podróży przez Węgry książę miał rozmowę z generałem Klapką. Na odnośne zapytania dał książę następującą odpowiedź: „Bezzwłocznie po moim przybyciu do Filipopola otrzymałem od Mocarstw radę, abym nie kazał wykonać wyroku śmierci, czy to na cywilnych, czy wojskowych osobach. Tym sposobem zostałem pozbawiony możności wystąpienia z całą surowością przeciw przewódcom rokoszu. Lud bułgarski jest bardzo dobry, lecz zanadto apatyczny a przytem zbyt przystępny wszelkim wpływom; niedojrzał on jeszcze wcale do życia konstytucyjnego, ani pojmuje jego dobrodziejstwa. Prowizoryum ujęte w silną rękę będzie przez czas jakiś najodpowiedniejszem dla Bułgaryi rządem, a to tem bardziej, iż tak zwana inteligencya jest po większej części przekupną, na którą w żadnym razie nie można liczyć, a pokazało się to najwymowniej na tych osobach, które pomimo, iż obsypywałem je dobrodziejstwami i zaufaniem zdradziły mnie haniebnie lub opuszczały w krytycznej chwili. Nawet ci, którzy uchodzą za niezachwianych i do których miałem najzupełniejsze zaufanie, okazali swojem postępowaniem, iż nie zawsze można na nich liczyć. Na razie nie myślę bynajmniej o powrocie, wystarczają mi bowiem najzupełniej nabyte dotychczas doświadczenia. Gdyby jednakże lud bułgarski miał mię kiedyś przywołać na powrót, wezwaniu temu wówczas tylko uczyniłbym zadość, gdyby ze strony Mocarstw dano mi poprzednio rękojmię, iż będę mógł wykonywać moją misyę według własnych zapatrywań, tak jak mi nakazuje moje sumienie i moje głębokie przekonanie. Jestem przekonany, iż w Bułgaryi nastąpią tak smutne stosunki, iż nietylko naród bułgarski, lecz inne także czynniki przypominać sobie będą z utęsknieniem okres moich rządów."

*Fremdenblatt* zamieszcza następujący komunikat: „W sprawozdaniach o uroczystem przyjęciu ks. Aleksandra po jego powrocie do Sofii, podniesiono jako specyalnie uwagi godną rzecz, iż austryacko-węgierski reprezentant, konsul Burian, przy tem przyjęciu wystąpił w ubraniu cywilnem, i nawiązywano do tego liczne mniej więcej daleko sięgające kombinacye. Owóż jak nam dodatkowo donoszą z Sofii, potwierdza się powyższy fakt, lecz wyjaśniony on zostaje tą okolicznością, iż konsul Burian w chwili, gdy go interymistyczna misya powołała do Sofii, bawił na urlopie w Wiedniu, swoje rzeczy zaś razem z uniformem pozostawił naturalnie w swem dotychczasowem miejscu służbowem tj. w Moskwie i w tym czasie nie posiadał wcale uniformu, a przeto z tej prostej przyczyny przy wspomnionem przyjęciu nie mógł się pojawić w uniformie."

*Polit. Corr.* pisze: Jak nam donoszą ze strony kompetentnej z Belgradu, należy podaną w pismach zagranicznych wiadomość o koncentracyi serbskich wojsk na granicy bułgarskiej zredukować do tego, iż rząd serbski z powodu doniesienia, że powstańczy pułk bułgarski zamierza się przebić do Serbii, wysłał dwa bataliony na granicę bułgarską, aby rozbroić wojska, które chciały ją przekroczyć. Natychmiast, skoro tylko wiadomą była kapitulacya powstańczego pułku bułgarskiego, wydał rząd serbski rozkaz, aby wspomniane bataliony wycofały się z granicy.

### Głosy prasy w sprawie bułgarskiej.

*N. fr. Presse* omawiając kwestyę bułgarską, wysnuwa ten wniosek, iż postępowanie Austryi musi wywołać ogólne przekonanie, że nie jest państwem zaborczem, że każdemu samodzielnemu ruchowi na półwyspie Bałkańskim towarzyszy z sympatyą, że wreszcie zapatrywanie Austryi na politykę wschodnią kierowane jest owym wyższym egoizmem, ktory rozumie, iż dla austro-węgierskiego Państwa nie może być większej korzyści, nad otoczenie się wieńcem samodzielnych i zaprzyjaźnionych państw. Skoro już raz utrwali się mniemanie, że Austrya nie żąda ani jednej piędzi ziemi, ani też zwierzchnictwa, wtedy wywierać ona będzie ogromną moralną siłę na Wschodzie, wtedy ludy na Wschodzie uznają Austryę jako rzetelną, niesamolubną ochronicielkę swej niezawisłości, a każdy naród, który obawia się o swoją autonomię, udawać się będzie do Wiednia o radę i pomoc.

Osobisty skład obecnej regencyi i ministerstwa w Bułgaryi, skłania niektóre pisma rossyjskie do obawy nowych zawikłań. *Nowoje Wremia* powiada: Regencya sprzeciwia się art. 28 i 29 konstytucyi tyrnowskiej, ponieważ zamianowaną została przez księcia bez udziału zgromadzenia narodowego. Pismo wystosowane do tegoż dziennika zaleca Rossyi poczynienie energicznych kroków celem zbliżenia się do Turcyi, przyczem nie potrzeba się wyrzekać polityki tradycyjnej, lecz przystosować ją tylko do dzisiejszych okoliczności. Przymierze Rossyi z Turcyą rozwiązałoby także kwestyę bułgarską. Wogóle powinna Rossya odtąd mniej zwracać się ku Europie zachodniej, a uzyskać większą swobodę działania na Wschodzie.

*Journal de St. Petersbourg* omawiając zapewnienia, zawarte w proklamacyi ks. Aleksandra, pisze: Rossya nie mogła przyjąć na siebie żadnych zobowiązań wobec księcia, ale ze względu na walki stronnictw i wzburzenie, panujące w Bułgaryi, poleciła swemu tamtejszemu agentowi, aby oświadczył ludności bułgarskiej, że Rossya gotową jest popierać prowizoryczny rząd w celu pojednania stronnictw i przywrócenia pokoju.

Należy jeszcze zanotować głos *Mosk. Wiedomosti*, który mogliśmy podać w streszczeniu tylko w jednej części wczorajszego nakładu. Organ Katkowa tak pisze: Battenberga już nie ma, ale pozostało stronnictwo ks. Aleksandra „Battenbergia" i z niem musi się Rossya obliczyć. W każdym razie jest w kraju zorganizowana partya, która za pomocą intryg angielskich będzie z ex-księciem bułgarskim utrzymywała stosunki, i w kraju, który właśnie odetchnął, działać będzie jak zła materya fermentująca. Wobec oświadczenia księcia Aleksandra, „że opuszcza kraj, skoro od rządu rossyjskiego otrzymał zapewnienie, iż wolność i prawa Bułgaryi pozostaną nienaruszone i że nikt nie będzie się mięszał w wewnętrzne sprawy bułgarskie" zauważa ów dziennik, że słowa te są równie nie odpowiednie jak i komiczne, rząd rossyjski po odpowiedzi, jaką ks. Aleksander otrzymał od cesarza, nie mógł się wdawać z księciem w dalsze rokowania co do Bułgaryi.

Z Sofii piszą do *Politische Correspondenz* pod dniem 5 b. m.: W prasie zagranicznej rozpuszczono ostatniemi czasy wiele fałszywych pogłosek. I tak doniesiono, iż w Kazanliku odbył się wielki meeting, na którym ludność domagała się okupacyi rossyjskiej. Wiadomość ta, jak mogę stanowczo zapewnić, jest najzupełniej bezpodstawną. Dalej rozgłoszono, iż książę Aleksander dlatego udał się najpierw do Rumelii, iż w Sofii zagrażało mu jakoweś niebezpieczeństwo. Wieści tej zadał kłam już sam fakt, że gdy książę w Ruszczuku wstąpił na ziemię bułgarską, oddany mu duszą i ciałem pułkownik Mutkarow znajdował się już w Sofii na czele milicyi rumelijskiej a ludność stolicy stawiała łuki tryumfalne i sposobiła się do uroczystego przyjęcia księcia. Książę, obierając powrót na Rumelię, chciał pokazać światu, iż nietylko bułgarska, lecz także ludność rumelijska stoi przy nim bezwarunkowo. Entuzyastyczne przyjęcie, jakiego doznał książę tak w Rumelii, jak w Sofii, jest najwymowniejszem zaprzeczeniem wszystkich rozsiewanych a nieprzyjaznych mu pogłosek.

Korespondent *Polit. Corresp.* pisze dalej: „Według *Agencyi Havasa*, cała Europa miała objawić życzenie, aby ks. Aleksander zrzekł się tronu bułgarskiego. Jeżeli tak jest rzeczywiście, to książę z pewnością uszanuje wolę Europy; chociaż bowiem powiodło mu się przeprowadzić ze skutkiem walkę przeciw panslawizmowi, to nie wynika z tego, jakoby chciał podjąć wojnę przeciw całemu światu. Za to jednak, co nastąpi po jego wyjeździe w nieszczęśliwej Bułgaryi, spadnie odpowiedzialność na Europę. Nie potrzeba tutaj jeszcze raz zapewniać, że cały lud bułgarski i cała armia stoją przy księciu, fakta bowiem świadczą o tem najlepiej. Przemocą tylko będzie można rozłączyć lud bułgarski z władcą. A jeżli książę powodując się wielkodusznością, zrzeknie się tronu bułgarskiego, to dyplomacya europejska będzie mogła rychło przekonać się, w jak wielkim była błędzie i jakie ognisko zaniepokojenia wytworzyła na półwyspie Bałkańskim".

## Z Warszawy.

(Uniwersytet warszawski.)

W petersburskim *Kraju* znajdujemy ciekawe szczegóły odnoszące się do uniwersytetu w Warszawie, i świadczące o powolnej jego russyfikacyi.

Według wspomnianego źródła, personal nauczycielski uniwersytetu warszawskiego liczy 84 osób, między niemi 47 Rossyan (56 procent) i 37 Polaków (44 proc.) Jeżeli zaś z tej liczby strącimy 16 posad drobniejszych, jak laborantów, protektorów i kustoszów, z których 10 jest Polaków, a 6 Rossyan, na personal właściwy otrzymamy 68 osób, z tych 41 Rossyan (60.4 procent) i 27 Polaków (39,6 procent).

Przed 10 laty było zaledwie kilku profesorów Rossyan, a przed 15 laty ani jednego. Władze uniwersyteckie składają się prawie wyłącznie z Rossyan. Do niedawna dziekanami czte ech wydziałów byli Polacy Kasznica, Brodowski, Mierzyński, Babczyński; sekretarzami również polscy profesorowie, teraz zaś godność dziekanów piastuje tylko dwóch Polaków z powyżej wymienionych, pp. zaś Mierzyński i Babczyński ustąpili miejsca Rossyanom — Nikitskiemu i Soninowi; sekretarzami wreszcie są sami Rossyanie.

Druga władza — sąd uniwersytecki również spoczywa już w rękach Rossyan — Samokwasowa, Szałfiejewa, Simoneńki i Czausowa. Na czele biblioteki stoi Rossyanin Bansow, komisyi redakcyjnej zruszczony Czech Jesbera, w kancelaryi rektora na 10 urzędników 7 jest Rossyan, a w kancelaryi inspektora nie ma już ani jednego Polaka.

Co do wydziałów, to na medycznym, do niedawna czysto polskim, teraz wykłada 14 profesorów Rossyan i 10 Polaków, na historyczno-filologicznym 14 Rossyan i 7 Polaków, na prawnym 3 Rossyan i 7 Polaków, a na matematyczno-przyrodniczym 10 Rossyan i 3 Polaków.

## Okólnik Turcyi w sprawie bułgarskiej.

Najświeższy okólnik Turcyi, zapewniający, że w Bułgaryi nie przyjdzie do obcej okupacyi pod pewnemi warunkami opiewa według *Temps*:

Cesarski komisarz w Sofii zawiadamia nas, że książę Aleksander bułgarski postanowił złożyć władzę i opuścić księstwo, i że ze swojej strony prezes zgromadzenia narodowego i pierwsi ministrowie, polecając naszemu komisarzowi, ażeby nas urzędownie o decyzyi księcia zawiadomił, równocześnie oświadczyli, iż rząd, armia i naród bułgarski nie mogą pozwolić na wyjazd Jego Wysokości, dopóki od dworu zwierzchniczego nie otrzymają zapewnienia, że w Bułgaryi nie nastąpi interwencya żadnego obcego Mocarstwa ani okupacya, i że zawarowane traktatami stosunki istniejące księstwa będą utrzymane. Myśmy polecili komisarzowi naszemu oświadczyć, że dopóki Bułgarya nie zejdzie z drogi legalności, pokoju i roztropności w oczekiwaniu mianowania nowego księcia i spełniać będzie obowiązki względem dworu zwierzchniczego, dopóty nie mogłaby nastąpić żadna interwencya, dodaliśmy nadto, iżeśmy się porozumieli z Mocarstwami, ażeby módz spełnić wyrażone przez prezesa zgromadzenia życzenie. Krok ministrów bułgarskich zasługuje tembardziej na głębszą rozwagę rządu cesarskiego, ile że jest rzeczą nieodzowną, ażeby położyć kres położeniu anormalnemu, które czyni uszczerbek księstwu Bułgaryi i Rumelii wschodniej, niepokoi Mocarstwa, szczególniej w chwili, w której książę ustępuje z tronu, i ażeby zapewnić nakoniec poważanie dla zobowiązań międzynarodowych. Zdaje się, że byłoby rzeczą całkiem słuszną a niecierpiącą zwłoki, ażebyśmy mogli znaleźć się w położeniu, pozwalającem nam w imieniu własnem jakoteż w imieniu Mocarstw zapewnić rząd księstwa, że nie nastąpi żadna obca interwencya w Bułgaryi, i że zaręczone jej przez traktaty warunki nie doznają żadnego uszczerbku. Podp. Said.

## Nowy poseł francuski w Berlinie.

Swieżo mianowany posłem francuskim przy dworze berlińskim Juliusz Herbette, liczy obecnie pięćdziesiąt lat wieku, jest pochodzenia mieszczańskiego, żonaty, ma córkę dorosłą i dwóch synów Wzrostu prawie wysokiego, nosi brodę która już siwieje, tak samo jak głowa przyproszona jest siwizną. Ostatnie stanowisko, które zajmował, była to posada dyrektora w departamencie spraw zagranicznych. W roku 1869 miał do spełnienia przemijającą misyę w Szczecinie, a podczas wielkich manewrów został w Sztutgardzie przedstawiony niemieckiemu następcy tronu. W roku 1871, w marcu, pełnił obowiązki sekretarza przy Juliuszu Favre. W roku 1878 przyjmował udział w pracach kongresu berlińskiego. Tutaj miał sposobność przypomnieć się po raz drugi niemieckiemu następcy tronu. W roku 1880 był ze strony francuskiej członkiem konferencyi dunajskiej i przebywał znowu w tymczasowej misyi krótki czas w Wiedniu Co do politycznego wyznania wiary, jest on republikaninem umiarkowanym.

Od lat siedmiu jest p. Herbette poufnym przyjacielem p. Freycineta i jego współpracownikiem i dzieli z nim powodzenia i niepowodzenia polityczne. Zawsze, ilekroć Freycinet stał na czele spraw zagranicznych Francyi, piastował Herbette wyższe stanowisko w bezpośredniej styczności z pierwszym ministrem. Jest on nader gorliwym, niestrudzonym pracownikiem, brał udział w pracach wszystkich wydziałów rządowych i zawsze popierał zamiary Freycineta. Za to cieszył się zawsze względami ministra. Zaufania tego nigdy Herbette nie stracił, ale ciągle je wzmacniał.

Natura zajęć Herbetta nastręczała mu często i wiele bezpośrednich stosunków z dyplomatami niemieckimi, a jego stosunek z hrabią Münster, a bardziej jeszcze z księciem Hohenlohe był niemal serdeczny, przyjacielski. Herbette posiada i w samych Niemczech pewne stosunki i przypuszczać można, że mianowanie jego będzie dobrze przyjęte w Berlinie; jakoż w istocie książę Bismarck przyjął wiadomość o tem mianowaniu z zadowoleniem. Z Paryża donoszą, że nie jest to bez pewnego znaczenia, iż Freycinet swego poniekąd przyjaciela wysyła na stanowisko posła do Berlina. Wprawdzie Herbette nie ma żadnej specyalnej do spełnienia misyi, ale będąc dokładnie poinformowanym o intencyach swego przełożonego, może wyjaśnić wiele istniejących nieporozumień, a gdyby gabinety miały zamiar ścieśnić stosunki przyjazne, to z pewnością niepodobnaby wybrać odpowiedniejszego pośrednika.

## Anarchiści w Ameryce.

Po wydaniu siedmiu wyroków śmierci w procesie przeprowadzonym niedawno w Chicago przeciw grupie anarchistów, głowa Jana Mosta, przewódcy anarchistycznych spiskowców w Stanach Zjednoczonych nie jest już bynajmniej pewną. Słychać, iż w toku procesu w Chicago zostało udowodnionem niezbicie, iż Most, który odsiaduje obecnie więzienie w newyorskim domu karnym, był głównym sprawcą rokoszu anarchistycznego w Chicago i że tamtejsze władze zażądały wydania go. Żądaniu temu, jak twierdzą dzienniki newyorskie, stanie się bezwątpienia zadość „a skoro prokurator w Chicago dostanie Mosta w swoje ręce, wówczas agitator ten będzie musiał się uważać za straconego na zawsze". W Chicago rozpoczęto prawdziwą eksterminacyjną wojnę przeciw anarchistom, a tamtejszy naczelnik policyi poprzysiągł, iż nie spocznie, póki jeden anarchista będzie się znajdować w jego okręgu. Wobec przypuszczenia, iż zasądzeni na śmierć anarchiści wywiną się ostatecznie od szubienicy, gdyż ich obrońcy odwołali się do wyższej instancyi, twierdzą dzienniki newyorskie, iż przypuszczenie

takie jest bezzasadnem, albowiem w Stanach Zjednoczonych nie ma nikogo, ktoby nie zgadzał się zupełnie z postępowaniem sądu w Chicago, skutkiem czego nie ma wątpliwości, iż wyższa instancya odrzuci po prostu apelacyę.

# KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Chorośnica, w powiecie mościskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **C. k. szkoła weterynaryi.** Wpis słuchaczów do c. k. szkoły weterynaryi we Lwowie rozpocznie się dnia 1 października br. i trwać będzie do 9 tegoż miesiąca. Mający zamiar wstąpienia do szkoły weterynaryi, winien się zgłosić w powyższem terminie do kancelaryi dyrekcyi pod l. 466⁴/₄ przy ulicy Na Rurach od 10—12 przed południem i przedłożyć: 1) Świadectwo udowadniające, że ukończył z dobrym postępem przynajmniej VI klasę gimnazyum lub VI klasę szkoły realnej, albo też kurs nauk w średniej szkole agronomicznej. 2) Metrykę urodzenia, udowadniającą, że ma przynajmniej lat 17 wieku, a nie przekroczył 26 roku życia. Ci, którzy mają więcej aniżeli 26 lat, mogą być przyjęci do szkoły weterynaryi, jezeli wykażą dowodami, iż bez przerwy oddawali się naukom lub zajęciom naukowym, mianowicie nauce agronomii. Dyplomowani lekarze i chirurgowie mogą być przyjęci na zwyczajnych słuchaczów z prawem ukończenia całkowitego kursu nauk weterynaryjnych w przeciągu lat dwóch, jeżeli przedłożą dowody posiadania wspomnianych stopni lekarskich. Osoby, zamierzające uczęszczać na wykłady pojedynczych przedmiotów, jako słuchacze nadzwyczajni, winni zgłosić się w celu otrzymania na to pozwolenia do dyrekcyi, jako też do profesorów odnośnych przedmiotów. Kandydaci, którzy w ubiegłym roku szkolnym nie uczęszczali do żadnego publicznego zakładu naukowego, winni oprócz przedstawienia wyżej wskazanych dokumentów, na żądanie dyrekcyi, udowodnić wiarygodnem świadectwem, jakie było ich zachowanie się w czasie po ukończeniu nauk szkolnych, Nakoniec oznajmia dyrekcya, że liczba słuchaczów I. roku studyów w szkole weterynaryi ograniczoną jest do 40 i że w razie, gdyby liczba zgłaszających się kandydatów przewyższała tę normę, będą uwględnieni przed innymi kandydaci, wykazujący stosunkowo wyższe wykształcenie naukowe.

— **C. k. szkoła fachowa w Zakopanem,** która ma na celu systematyczną nauką w pojedyńczych gałęziach przemysłu drzewnego wykształcić młodzież sobie powierzoną na dzielnych rzemieślników, ogłasza właśnie swój program. Szkoła ta obejmuje 8 oddziałów: 1. Figuralne rzeźbiarstwo w kierunku kościelnym; 2. Ornamentalne rzeźbiarstwo; 3. Stolarstwo meblowe i galanteryjne; 4. Stolarstwo budowlane; 5. Ciesielstwo (budownictwo wiejskich domów); 6. Tokarstwo wraz z pojedyńczem snycerstwem; 7. Snycerstwo figuralne i ornamentalne; 8. Snycerstwo dla przemysłu domowego, dla celów miejscowych. W oddziałach od 1 do 4, w 6 i 7 trwa nauka cztery lata, w oddziale 5 cztery kursa zimowe, a w oddziale 8 według potrzeby, jednak najmniej dwa lata szkolne. Do 1 oddziału mogą być przyjęci tylko ci uczniowie, którzy posiadają wiadomości wstępne, o ile takowe osiąga się w szkole tutejszej po ukończonym drugim roku w oddziale drugim i siódmym.

Do szkoły fachowej w Zakopanem mogą być przyjęci uczniowie, którzy: 1) ukończyli szkołę ludową z dobrym postępem; 2) fizycznie należycie są rozwinięci. Wpisy odbywają się od 1 do 5 października. Zgłoszenia pisemne o przyjęcie należy przesyłać w drugiej połowie września na ręce dyrekcyi szkoły. Poddani państwa austryackiego pobierają naukę bezpłatnie. Dla dogodności rodziców i opiekunów, jakoteż dla ściślejszego nadzoru nad młodzieżą szkolną, przybywającą z obcych stron, urządzony jest prywatny internat pod nadzorem dyrekcyi, w którym uczniowie za opłatą 12 zł. i wyżej, pomieszkanie, stół i opranie otrzymają.

— **W męskiem seminaryum nauczycielskiem** poprawki z poszczególnych przedmiotów egzaminu dojrzałości, oraz egzamin dojrzałości tych kandydatów, którym c. k. Rada szkolna krajowa we wrześniu poddać się temuż egzaminowi pozwoliła, odbędą się dnia 16 września 1886.

— **Zjazd notaryuszów.** Centralna deputacya austryackiego stowarzyszenia notaryuszów wezwała wydziały prowincyonalne, aby umieszczone na porządku dziennym pod I, II i III przedmioty podać pod dyskusyę zgromadzenia tegorocznego. W zastosowaniu się do §. 13 ustępu d) statutów stowarzyszenia notaryuszów austryackich galicyjsko-bukowiński Wydział stowarzyszenia notaryuszów postanowił zwołać ogólne zebranie notaryuszów galicyjskich i bukowińskich, które się odbędzie we Lwowie w wielkiej sali ratuszowej dnia 2 października 1886, o godzinie 3 po południu. Dla uczestników zjazdu tego dyrekcya kolei Karola Ludwika zniżyła cenę jazdy o 33¹/₃ prc. w ten sposób, że kupiony bilet jazdy pierwszą klasą zwykłym pociągiem do Lwowa, służyć będzie do jazdy drugą klasą do Lwowa i z powrotem; zaś dyrekcya kolei węgiersko-galicyjskiej zniżyła cenę jazdy na linii galicyjskiej drugą i trzecią klasą o 25 prc. Celem uzyskania tego zniżenia należy przy kupnie biletu jazdy wylegitymować się kartą wpisową otrzymaną przy przyjęciu na członka stowarzyszenia austr. notaryuszów. Dyrekcya kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej zniżyła także dla uczestników zjazdu tego cenę jazdy o 33¹/₃ prc. drugą klasą pociągami zwykłemi i pospiesznemi i trzecią klasą pociągami zwykłemi, wreszcie c. k. dyrekcya kolei państwowych obniżyła cenę jazdy drugą i trzecią klasą o 33¹/₃ prc. — Celem uzyskania zniżenia na tych dwóch ostatnich kolejach należy zgłosić się wcześnie listownie do przewodniczącego Wydziału, p. Aleksandra Jasińskiego, c. k. notaryusza we Lwowie, oznaczając drogę zkąd i dokąd podróż na tej kolei odbyć się zamyśla, a otrzyma się odwrotną pocztą kartę legitymacyjną, udzieloną przez dyrekcyę tychże koleji. Wszystkie powyższe zniżenia ważne są na czas od 28 września do 5 października b. r.—Na porządku dziennym ogólnego zebrania zamieszczene są następujące przedmioty: I. Omówienie ogólnego stanu notaryatu w obrębie Wydziału prowincyonalnego galicyjsko bukowińskiego. II. Omówienie postanowień ustawy o należytościach tyczących się przedewszystkiem notaryuszów i ich urzędowania. III. Wnioski członków stowarzyszenia odnoszące się do tego, w jakim kierunku działać mają organa stowarzyszenia w interesie notaryatu i stanu notaryalnego. IV. Oznaczenie miejsca i czasu zjazdu na rok 1887.—Który z pp. notaryuszów miałby jakie wnioski do uczynienia na zjeździe, co w interesie instytucyi byłoby do życzenia, winien takowe wraz z motywami nadesłać na ośm dni przed zjazdem do p. Ignacego Frankowskiego, zastępcy przewodniczącego w Przemyślu, gdyż Wydział, który się zbierze jeszcze przed otwarciem posiedzenia, będzie musiał w myśl statutu nad niemi się zastanowić i wraz ze swoją opinią zgromadzeniu je przedłożyć.

— **Na zjazd techników** w naszem mieście, mający się odbyć w pierwszym tygodniu października, jak donosi *Słowo*, wybiera się z Warszawy spore kółko fachowych przedstawicieli, a organizuje tę wycieczkę redakcya warszawskiego *Przeglądu technicznego*.

— **Na nieustającą wystawę** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (przy placu Św. Ducha l. 10), nadesłali swoje najnowsze prace następujący panowie artyści: Grocholski Stanisław, portret olejny mężczyzny; Zuber Juliusz, portret olejny mężczyzny; Bunsch Aloizy, „Dziecię śpiące“, rzeźba w gipsie, „portret Schillera“, terracotta i „Pastuszek“ terracotta.

— **Z Birczy,** 10 września. Od dwóch tygodni bawi tu w Birczy znaczniejsza trupa artystów dramatycznych pod dyrekcyą p. Antoniego Kattnera, która wbrew powszechnemu uprzedzeniu przeciwko wszelkim wędrującym po prowincyi teatrom, należycie się wywiazuje z trudnego swojego zadania. Mniejsze sztuki jak „Radziwiłł“, „Piosnka wujaszka“ a nawet większe, jak „Emigracya chłopska“ i t. p. znakomicie zostały wykonane; osobliwie w rolach komicznych zdradza p. Kattner wielki talent i mógłby z powodzeniem sięgnąć o palmę pierwszeństwa na większych naszych scenach.
W przyszłą niedzielę daną będzie na korzyść miejscowej straży ogniowej komedyjka p. t. „Trójka hultajska“ i panie nasze, zawsze skore we wspieraniu wszystkiego co nasze własne a szlachetne, raz wziąwszy do serca sprawę naszej straży ogniowej, przyczynią się niewątpliwie wpływem swoim do zwiększenia jej funduszów, łącząc tym sposobem „przyjemne z pożytecznem“.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 11 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr przeważnie południowy, stan nieba zmienny, średnia temperatura dnia około 20°C, powietrze miernie wilgotne, i skłonne do burzy, pogodnie.

— **Wypadek.** Aleksander Fedorowicz, czeladnik krawiecki, powróciwszy późno w nocy do domu pod l. 3 Rynek i chcąc się dostać do swego mieszkania oknem drugiego piętra, spadł na dziedziniec, gdy przełaził przez baryerę ganku, skutkiem czego zranił się tak mocno, że musiano go odwieźć do szpitala.

— **Pożar** w gminie Milnie, powiatu brodzkiego, dnia 4 b m., zniszczył 80 zagród z całym dobytkiem gospodarzy. Stratę oceniono na 70.000 zł. Ze zgorzałych chat było tylko 31 ubezpieczonych. W obec ogromu niedoli, na jaką przy zbliżającej się zimie wystawieni są pogorzelcy, c. k. starostwo brodzkie zarządziło na ich rzecz składkę w swoim powiecie.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrny gruby zegarek z dwoma kluczykami do nakręcania, wartości 36 zł., wraz ze złotym łańcuszkiem podwójnym, z bronzowym kluczykiem i medalionem z białego, nieco różowego kamienia, w złoto oprawionego, z literami W. D., wartości 240 franków. — Zgubiono portmonetkę z kwotą 205 zł. i z kartką zastawniczą banku ruskiego do l. 14.079, na srebro, za 140 zł. zastawione, i drugą taką kartkę na dwa męskie pierścionki o białych kamykach oraz mały damski z koralem, wraz z kwotą 19 ct. w małym pugilaresiku, na ulicy Ormiańskiej. — Znaleziono srebrną bransoletę łańcuszkową, plecioną, dość szeroką, ze srebrną sylwetką, wewnątrz z ramkami na dwie fotografie.

— **Wincenty Rapacki,** znakomity artysta dramatyczny w Warszawie, w tym roku obchodzić będzie 25-lecie swej działalności na scenie.

— **Słynny komik paryski,** Coquelin, zamierza objąć dyrekcyę teatru Wodwilowego.

— **Pożar na scenie.** W teatrze ludowym w Peszcie dnia 8 b. m. podczas przedstawienia obrazu „Oblężenie Budy“, od ogni sztucznych, spalonych na zakończenie widowiska, zajęły się dekoracye stropowe. Przez chwilę groziło gmachowi i zgromadzonej w nim publiczności wielkie niebezpieczeństwo, lecz natychmiast spuszczono żelazną kurtynę i ogień stłumiono w zarodzie, a uspokojona przez reżysera publiczność w porządku opuściła salę,

— **Pożar na zamku w Nieświeżu.** Starodawną siedzibę ks. Radziwiłłów, wspaniałe niegdyś miejsce pobytu księcia „Panie Kochanku“ nawiedził w tych dniach wielki pożar. Ogień powstał w skutek zatlenia się belki przechodzącej tuż koło komina. Było to około godziny 11 wieczorem. Nie spostrzeżono ognia na razie, a gdy następnie płomienie dość silnie przez dach wydobywać się poczęły, w całym zamku i nawet w całem miasteczku zrobił się popłoch nie mały. Ugasić płomienie byłoby niezmiernie łatwo, gdyby zamek posiadał nieco lepsze niż dotąd przyrządy ratunkowe. Miasto również na porządną nawet sikawkę zdobyć się nie mogło. W dodatku brakło wody, która do zamku w nieznacznej tylko ilości była przeprowadzoną. To też po godzinie dopiero ogień ostatecznie zdołano ugasić. Straty nie są zbyt wielkie, zdarto bowiem tylko część dachu, wyrąbano belkę i uszkodzono część sufitu, oraz ściany przylegającej do miejsca, w którem się pożar rozpoczął. Popłochu i przestrachu jednak było nie mało. Dla zabezpieczenia się na przyszłość od możliwego rozszerzania płomieni w razie wybuchu ognia, postanowiono niezwłocznie przedsięwziąć wszelkie możliwe środki. Wezwano zaraz telegrafem z Warszawy inżyniera hydraulika, który ma się zająć urządzeniem wodociągów i kranów pożarnych w całym zamku. Wkrótce też ma być sprowadzoną do Nieświeża wielka maszyna parowa, mająca czerpać w znacznej ilości wodę z sąsiedniego jeziora.

— **Sport na scenie.** Najnowszem sensacyjnem widowiskiem scenicznem w Londynie jest „sztuka sportowa“, w której 16 konnych dojeżdżaczy ze złają psów szczuje lisa. Po uszczwaniu biednego mykity następuje gonitwa, w której dwa rumaki walczą o zwycięstwo tak, że jeden z nich tylko o „długość nosa“ pierwszy staje u mety. Sportowa ta sztuka przedstawianą jest w teatrze Drury-Lane.

— **Przejazd przez Pas de Calais.** Donoszą z Calais 29 sierpnia, że parowiec *Invicta*, najlepszy z parowców kanału la Manche, który codziennie przejeżdża z Calais do Douvres w 70 minutach, został pobity przez nowy parowiec *Victoria*, który z licznymi pasażerami i depeszami odbył przejazd z Calais do Douvres w 54 minutach. Jest to połowa czasu, którego potrzebują zwykle najlepsze statki z Folkestone do przebycia tej drogi.

— **Trzęsienia ziemi** w Charleston, w Ameryce, powtarzają się nieustannie, a jak wczorajsza nasza depesza doniosła, pochłonęły już 96 ludzi. Przynajmniej połowa miasta legła w gruzach, a wszelki ruch handlowy i przemysłowy ustał tam całkiem. Ludność obozuje po ogrodach i w polu. Przerwana przez kilka dni komunikacya kolejowa miała być dnia 3 b. m. na nowo podjętą. W pobliżu Charlestonu potworzyły się rozpadliny w ziemi do 600 stóp długie. Z niektórych wybuchają wyziewy siarczane, z innych wytryska woda słupem, na 50 stóp wysokim. Ogromną szkodę zrządziły trzęsienia także w Savannah, w Summerville, Pittsburgu i wielu innych pomniejszych miejscowościach. W nocy na 4 b. m. ponowiło się trzęsienie wzdłuż wybrzeża Atlantyku od Floridy aż do Washingtonu.

— **O trzęsieniach ziemi w Grecyi** donoszą z Aten: Pierwsze trzęsienie, w nocy 27 sierpnia obserwowane w Atenach, trwało około 14 sekund, drugie 15 sekund; pierwsze zwłaszcza było bardzo gwałtowne i wypłoszyło wszystkich mieszkańców z domów. Jednocześnie nawiedzony został trzęsieniem cały kraj aż do Tessaloniki, Smyrny, Krety, Aleksandryi, Malty i po wybrzeża włoskie. Najwięcej wszelako ucierpiały południowo-zachodnie prowincye greckie, jak Triphylia, Messenia, Pylos, Olimpia, Megalopolis i Gortynia. Miasta Garguliana, Philiatro, Korone, Nision i Munothopolis mają być zniszczone całkowicie, wraz z 17 wioskami; wiele innych doznało częściowego spustoszenia. Ile dotąd sprawdzono, około 300 ludzi utraciło życie, a przeszło 1000 jest rannych. Bez dachu i sposobu do życia pozostało przeszło 30.000 ludzi. Król Jerzy, bawiący w Kopenhadze, przesłał na rzecz ofiar katastrofy telegraficznie 20.000 franków, a rząd grecki przeznaczył na ten cel tymczasowo 300.000 franków, oraz wysłał w nawiedzone tak ciężko okolice pięć parowców wojennych z lekarzami, przyborami ratunkowemi, żywnością i odzieżą.

— **Humor amerykański.** Pewien komisant z księgarni z Filadelfii nudził p. James Watsona, bogatego i skąpego bankiera z Nowego Yorku, proponując mu nabycie jednej książki. Nareszcie p. Watson zmęczony naleganiem kupił od upartego roznosiciela dzieło, które mu ofiarowywał, pod tytułem: „Pierwsi męczennicy chrześciańscy. P. Watson zaledwie był wyszedł z domu, gdy jego żona wróciła z wizyty. Komisant, błądzący w pobliżu, natychmiast pospieszył, i mocno nalegać zaczął by pani Watson nabyła egzemplarz „Pierwszych męczenników chrześciańskich.“ Pani Watson sądząc, że kupieniem tej książki zrobi przyjemność mężowi, wzięła ją. Wieczorem, skoro tylko p. Watson wrócił do domu, żona podała mu książkę. „Do pioruna! zawołał bankier z rozpaczą, przeklęty kupiec zmusił mnie już dziś rano bym kupił tę samą książkę! Nędznik! o gdybym go odszukał!...“ Żona zaczęła przedstawiać łagodnie, że komisant niewiedział komu drugi egzemplarz sprzedaje, że zapewne przyjmie ją napowrót. Ale mąż rozgniewany, żadnych perswazyj słuchać nie chciał. „Otóż jest! zawołała nagle pani Watson stojąca przy oknie, która spostrzegła komisanta biegnącego w stronę dworca kolei. „Niestety! jęknął p. Watson, już go nie złapię...“ ale w tej chwili bankier ujrzał przejeżdżającego w powozie swego przyjaciela Stephensa, i zaczął wołać do niego ukazując mu komisanta, prosząc, by go dopędził i przyprowadził do domu. P. Stephens przyjechał na dworzec w chwili, gdy pociąg do Filadelfii miał już ruszać, miał tylko czas wskoczyć na stopień wagonu gdzie wsiadł komisant, wołając że p. Watson go potrzebuje. „Ach prawda! odrzekł tenże. Zapomniałem mu zanieść egzemplarz „Pierwszych męczenników chrześciańskich“ o który mnie prosił! oto jest książka, kosztuje dwa dolary.“ P. Stephens wręczył mu dwa dolary, uszczęśliwiony, że mu się tak udało spełnić zlecenie przyjacieia, pożegnał przyjacielskiem skinieniem komisanta, którego już para unosiła, i wracając w tryumfie, na pół drogi spotkał grubego bankiera. „Mam go! wołał z daleka uradowany, ale przyszło mi to z trudnością! — „Gdzież on jest?“ pyta p. Watston szukając wokoło. Mam go w ręku! odpowiada z tryumfem p. Stephens ukazując egzemplarz „Pierwszych męczenników chrześciańskich.“ — „Jeszcze jeden! to razem trzy!...“ jęknął nieszczęśliwy Watson, i załamał ręce z rozpaczą...

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Wynagrodzenie szkód przez zwierzynę zrządzonych.** Celem zabezpieczenia jednolitego i zgodnego z duchem obowiązujących przepisów postępowania przy traktowaniu spraw o wynagradzanie szkód przez zwierzynę wyrządzonych, wydane zostało następujące objaśniające rozporządzenie do władz powiatowych:

§. 15 patentu o polowaniu z dnia 28 lutego 1786 postanawia, że „wszystkie szkody wyrządzone w państwowych lub prywatnych okręgach łowieckich w płodach ziemnych, winnicach lub drzewach owocowych powinny być poddanym zaraz wynagradzane w naturze w miarę poniesionej szkody“. Ani w powyższym ani w żadnym innym paragrafie powyże zacytowanego patentu, ani też w wydanych później przepisach o polowaniu (dekrety nadworne z 30 sierpnia 1788 l. 1771, z 27 listopada 1788 l. 3942 i z 12 kwietnia 1821 l. 9687 oraz patent z. 7 marca 1849), nie ma mowy o ograniczeniu obowiązku do wynagrodzenia szkody przez zwierzynę wyrządzonej do wypadków, w którychby wina uprawnionego do polowania została udowodnioną. Już samo skonstatowanie faktu, że szkoda przez zwierzynę wyrządzoną została, uzasadnia powyższy obowiązek co do odnośnej do wykonywania polowania uprawnionej osoby bez względu, czy na niej cięży jaka wina w wyrządzeniu szkody lub nie.

Odmiennie rzecz się ma co do szkód wyrządzonych przez dziki trzymane po za zamkniętemi zwierzyńcami. Ponieważ dziki tylko w zamkniętych i przeciw wszelkiemu wypadaniu dobrze zabezpieczonych zwierzyńcach są trzymane, a jeżeli po za obrębem zwierzyńca spostrzeżone zostaną, zarówno jak szkodliwe zwierzęta drapieżne, przez każdego ubite być mogą, przeto wogóle nie spada na uprawnionego do polowania obowiązek wynagrodzenia szkody przez dziki wyrządzonej, obowiązek ten jednakże może mieć miejsce, jeżeli udowodnionem zostało, że uprawniony do polowania po za zamkniętym zwierzyńcem dziki „trzyma“, takowe formalnie pielęgnuje lub przynajmniej postępuje z niemi w taki sposób, który w skutku równa się sztucznemu hodowaniu. W wypadkach tego rodzaju celem uzasadnienia pretensyi do wynagrodzenia szkody, rzeczywiście udowodnioną być musi „wina“, uprawnionego do polowania, tj stwier-

dzony być musi fakt, że rzeczywiście miało miejsce takie pielęgnowanie dzików lub równające się hodowli obchodzenie się z niemi, ze strony uprawnionego do polowania.

*** Targ zbożowy.***) Dnia 11 września 1886 r.

**Lwów**, Pszenica 7·75 do 8·15, żyto 5·90 do 6·25, jęczmień 6·— do 7·50, owies 4·75 do 5·20, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do—·—, rzepak now. 9.05 do 9·25, lnianka 8.60 do 8 70, koniczyna czerwona 44·— do 48·—, koniczyna biała 45·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·— na termina *paritas* Lwów.

**Tarnopol**, Pszenica 7·70 do 8·35, żyto 5·75 do 6·20 jęczmień browarny 6·50 do 7·25, owies 4·75 do —·—, groch 6 do 9·50, wyka — do —·—, rzepak n. 9·05 do —·— lnianka —.— do —.—. koniczyna czerwona 43·— do 50·—, koniczyna biała 45·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

**Podwołoczyska**, Pszenica 7·60 do 8·15 żyto 5·60 do 6·—, jęczmień 5·50 do 6·50, owies 4·60 do —·—, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·— do 9.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40 — do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

**Jarosław**, pszenica 8·— do 8·65, żyto 6·50 do —·—, jęczmień 6·— do 7·50, owies 4·80 do —·—, groch 6·— do 10·—, wyka —.— do —·—, rzepak n. 9·25 do —.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 49·50, koniczyna biała 47·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

**Czerniowce**, pszenica 8·— do 8·25, żyto 5·60 do 5·75, jęczmień 5·40 do 6·50, owies 4·50 do 4·75, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·— do 9·20, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 48·—, koniczyna biała 45·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie. Nowy chmiel od 45·— do 65·— zł. za 56 kilo.

Okowita za wiadro loco stacye zł. 12·50 do —·—.

Okowita na październik — kwiecień złr 10·90 do 11.

Usposobienie dość dobre.

*) Przedruk wzbroniony.

** Wystawa win i winobranie w Satoralja-Ujhely.** Dodatkowo do już ogłoszonego programu o wystawie win i winobrania w Satoralja-Ujhely dnia 29 września r. b. donosimy, że w uroczystości tej weźmie udział szersza publiczność tak z miasta jak i okolicy, i że Isza węgiersko-galicyjska kolei żelazna urządza pociąg osobny, który dnia 28 września r. b. wyruszy z Przemyśla około godz. 8 min. 40 wieczór, tak aby tenże przybył dnia 29 września r. b. około godziny 7 rano do Satoralja Ujhely. Szczegóły jazdy tej doniosą plakaty. Isza węgiersko-galicyjska kolej żelazna opuściła 50 prc. z cen jazdy, z którejkolwiek bądź stacyi. dla biorących udział w tej wycieczce, wskutek czego naprzykład jazda z Przemyśla do Satoralja-Ujhely i napowrót, kosztować będzie II klasą 10 zł. 8 ct. a III klasą 6 zł. 78 ct. Tak samo i koleje rządowe jak i kolej Karola Ludwika i lwowsko-czerniowiecka przyznały zniżenie cen jazdy. Do uzyskania jednak wyż wspomnionego opustu cen jazdy potrzebną jest legitymacya, którą każdy biorący udział w wycieczce otrzyma na żądanie wyrażone pisemnie kartą korespondencyjną wprost z komitetu urządzającego uroczystość winobrania z wystawą win w Satoralja-Ujhely. Adres pod którym żądanie legitymacyi wysłać należy. brzmi: „An das Festcomité für das Weinlesefest und die Weinausstellung in Satoralja Ujhely". Komitet stara się o jak najgodniejsze przyjęcie przybywających Polaków i przygotowuje je na większą skalę Mieszkańcy miasta ofiarowali dobrowolnie pomieszkania swoje dla gości przybywających. Dla tego uprasza się wszystkich, chcących wziąć udział w tej wycieczce, aby zechcieli łaskawie do dnia 20 września r. b. zażądać kart legitymacyjnych z komitetu urządzającego uroczyste winobranie wraz z wystawą win w Satoralja-Ujhely, aby na podstawie tychże zgłoszeń mógł komitet postąpić odpowiednio z rozlokowaniem gości. W stacyach Iszej węgiersko-galicyjskiej kolei zechcą szanowni podróżni zakupić kupony. Cena tychże wynosi 6 zł. a za nie mają prawo goście do: 1) do bezpłatnego udzielenia im pomieszkania, 2) wstępu na wystawę, 3) wstępu na bankiet (włącznie z winem), 4) wstępu na winobranie, 5) wstępu na zabawę tańcującą, 6) wstępu na obiad (wraz z winem). Tak więc tą małą kwotą 6 zł. opędzi się wszystkie wydatki pobytu w Satoralja-Ujhely.

# OSTATNIA POCZTA

Czytamy w *Czern. Ztg.*: Jego Ces. i Król. Wysokość Arcyksiążę Karol Ludwik, Dostojny Protektor czerniowieckiej wystawy krajowej, przyrzekł zwiedzić wystawę, jak o tem zawiadomił ochmistrz nadworny Jego Ces. Wysokości hr. Pejacsewich, prezydenta rządu krajowego barona Alesaniego. Dzień przybycia Najd. Arcyksięcia zostanie dopiero później oznaczonym.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor przybył przed kilkoma dniami do Londynu.

Jak wiadomo z wczorajszej prywatnej depeszy p. Minister skarbu dr. Dunajewski powrócił z Ischl do Wiednia w towarzystwie starszego radcy skarbowego dr. Korytowskiego. Według *Presse*, z przyjazdem Ministra wejdą w pełny tok przedewszystkiem rokowania z Węgrami w sprawie taryfy cłowej, specyalnie zaś cła od petroleum, oraz zapadną ostateczne uchwały co do budżetu na rok 1887 i licznych państwowo-finansowych kwestyj pozostających z tym budżetem w ścisłym związku.

Bardzo pochlebne dla austryackiego kredytu państwowego i austryackiego gospodarstwa skarbowego zamieszcza jak *Neue Freie Presse* zestawienie liczbowe ruchu kursów europejskich papierów państwowych w okresie od r. 1881 do 1886. Gdy w pomienionym okresie angielskie konsole podniosły się 0·38 prc. (ze 100.62 na 101), renta włoska o 9.55 (z 90·45 na 100), rossyjskie efekta o 8·5 (z 93·5 na 102), renta rumuńska o 2 (z 92 na 94), węgierska złota renta o 9·13 (z 78·87 na 88) austryacka renta złota podniosła się o pełne 15·2 prc., t. j. z 82·80 na 98. W tym samym okresie renta francuska spadła o 3·25 prc. (z 86·25 na 83), a papier hiszpański o 3·5 prc. z 65·5 na 62).

W Pisek w Czechach odbyło się przedwczoraj odsłonięcie pomnika Palacky'ego. Na uroczystość tę przybyło wiele osób arystokracyi z marszałkiem krajowym ks. Jerzym Lobkowitzem na czele. Mowę zastosowaną do uroczystości wypowiedział dr. Rieger, który podniósł, iż najznakomitszą akcyą polityczną Palacky'ego było to, iż do komitetu zwołującego w r. 1848 parlament frankfurcki wystosował obszerne pismo, w którem uzasadnił, że Monarchia austryacka jest konieczną i nieodzowną dla wszystkich ludów austryackich, i że winna one być dla dobra wszystkich swoich ludów państwem zupełnie samoistnem.

Na tegorocznej nadzwyczajnej sesyi parlamentu niemieckiego zostanie przedłożonem, oprócz traktatu handlowego z Hiszpanią, sprawozdanie o zarządzeniach przedsięwziętych na podstawie ustawy antisocyalistycznej.

Ks. arcybiskup Dinder udzielił przedwczoraj w swoim pałacu kanonicznej instytucyi:

1) na godność kanonika gremialnego księdzu lic. Telesforowi Loserezowi, radcy ordynaryackiemu i proboszczowi u św. Jana za bramą warszawską.

2) na godność kanoników honorowych: prałatowi i oficyałowi wałeckiemu, księdzu Marcinowi Frieskiemu z Sypniewa, ks. dziekanowi Hilaremu Koszuckiemu z Mielżyna, ks. dziekanowi Napoleonowi Tomaszewskiemu z Trzemeszna.

Obecnie znajduje się już przy archikatedrze poznańskiej kanoników 7, przy archikatedrze gnieźnienskiej kanoników 5, wakuje w ogóle kanonikatów 5.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Warszawy iż w czasie tegorocznych wielkich manewrów rossyjskich postanowiono w pierwszym rzędzie przekonać się o zdolności koleji żelaznych do przewożenia wojska i materyałów wojennych. Ostatniemi dniami puszczono w tym celu w ruch 24 pociągów pomiędzy stacyą Praga pod Warszawą a Moskwą.

Wielkie ćwiczenia wojskowe pod Brześciem Litewskim, na które przybyli: car, carowa, carewicz, w. książęta: Jerzy, Włodzimierz, Mikołaj, Michał, ks. Oldenburski, i inni, są już w pełnym toku. Manewrujące wojska składają się z dwóch oddziałów, naprzeciw siebie stojących. Oddział północny składa się z wojsk wileńskiego okręgu wojennego, pod dowództwem generał-porucznika Pietruszewskiego, oddział południowy tworzą wojska okręgu wojennego warszawskiego pod dowództwem generał-porucznika Pawłowa. Oddział północny ma, dla odróżnienia się od przeciwnika, białe czapki.

Dnia 8 b. m. udali się carstwo w powozach do Wysokiego Litewskiego, majątku hrabiny Stanisławowej Potockiej, gdzie urządzona była brama tryumfalna, i gdzie w pałacu spożyli śniadanie.

Donoszą z Konstantynopola: Ambasador rossyjski zawiadomił Wys. Portę i ciało dyplomatyczne, że rząd rossyjski pragnie przyspieszenia rokowań w kwestyi oznaczenia osobistości na opróżniony tron bułgarski.

Książę Aleksander wysłał przed wyjazdem z Bułgaryi bardzo serdeczny telegram pożegnalny do sułtana.

Prezes gabinetu francuskiego zapowiedział nakoniec wyjazd swój na koniec bieżącego miesiąca do Tuluzy i Montpellier. Z zapowiedzią tą łączy się ważniejszy akt, gdyż w Montpellier ma p. Freycinet mieć mowę polityczną programową, której od dawna domagają się natarczywie umiarkowane sfery republikańskie.

Poseł chiński margrabia Tseng był w dniu 9 b. m. na konferencyi u p. Freycineta; poseł państwa niebieskiego nie zabawi jednak dłużej w Paryżu.

Minister wojny, Boulanger, zarządził znowu przeciw jednemu z generałów dochodzenie dyscyplinarne. Tym razem spotkało to komendanta Belfortu, generała Kaiser, który kazał na własną odpowiedzialność uwolnić z więzienia pułkownika saskiego, podróżującego dla przyjemności. Skonstatowano bowiem, że pułkownik armii niemieckiej znajduje się już od roku 1871 w stanie spoczynku, a gdy go aresztowano nie znaleziono przy nim żadnych papierów.

Dzienniki konserwatywne belgijskie wyrażają oburzenie z powodu toastu, a raczej treści przemówienia przy toaście na cześć króla wzniesionym w Namur przez członka przysięgłego rady edukacyjnej. Członek ten pełniący zarazem obowiązki burmistrza, na bankiecie liberalnych nauczycieli i nauczycielek nawiązując do znanego: „*Ave Cesar, morituri te salutant*" chrześciańskich męczenników, rzekł: „Sire! Twoi ludowi nauczyciele belgijscy, którzy są rzeczywiście ofiarami dzikich wycieczek reakcyi i obskurantyzmu, pozdrawiają cię! Sire! twoi, ponieważ byli posłuszni twoim prawom, pooddalani, wypędzeni i skazani przez ministrów na męczeństwo nauczyciele. pozdrawiają cię. Pozdrawiają cię z głębi szczerego serca. którego nigdy nie znajdziesz w swojem teokratycznem otoczeniu i z taką pełnia przywiązania, którejbyś Najjaśniejszy Panie daremnie szukał u ultramontanów." Zgromadzenie uchwaliło przesłać treść toastu królowi w drodze telegraficznej, co wykonano i co właśnie prasa konserwatywna poczytuje za brak taktu.

Bil agraryjny Parnella wniesiony miał być wczoraj w Izbie niższej. *Standard* dowiaduje się że lord Hartington postanowił rządowi użyczyć poparcia swego przeciw irlandzkiemu projektowi agraryjnemu. Nie wiadomo jednak, jaką postawę zajmie reszta liberalnych unionistów, postanowili bowiem dopiero po wysłuchaniu projektu, zwołać zgromadzenie frakcyjne i uchwalić, jakie zająć stanowisko.

Według dzienników londyńskich, królowa Wiktorya doznała silnego wzruszenia i jest ciągle rozdrażnioną z powodu obrotu spraw bułgarskich. Krolowa. jak zapewnia organ sfer najwyższych, ma być wielce niezadowoloną z postawy zanadto obojętnej gabinetu konserwatywnego. Głęboko uczuwać ma bezwładność swego państwa i mocno się martwi losem księcia Battenberga.

Ogłoszony tylko w jednej części wczorajszego nakładu ważny telegram londyński o urzędowych oświadczeniach w obu Izbach parlamentu, opiewa: „Lord Iddesleigh w Izbie wyższej po skonstatowaniu wyjazdu księcia z Sofii, rzekł: Sposób. w jaki książę opuszczał kraj, godnym jest wielkiej sławy, jaką książę sobie pozyskał. Zakończenie tych zajść jest godnym kontrastem strasznego ich początku. Wskutek abdykacyi księcia odbędą się bezwątpienia konieczne rokowania stosownie do traktatu berlińskiego i uchwał konferencyi, która się z początkiem tego roku odbyła. Nie byłoby pożytecznie zapuszczać się w kombinacye co do przyszłego biegu wypadków.

W Izbie niższej oświadczył Fergusson, że po abdykacyi ks. Aleksandra odbędzie się stosownie do konstytucyi wolny wybór nowego księcia przez zgromadzenie narodowe bułgarskie, tudzież zatwierdzenie nowego księcia przez Portę za zgodą Mocarstw traktatowych. Byłoby przedwczesnem rozwodzić się nad wymianą zdań między Mocarstwami, nie ma jednak powodu sądzić, że akcya któregokolwiek Mocarstwa nie będzie zgodną z zobowiązaniami, przyjętemi w traktacie.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 11 września. (*Tel. pr.*) Adjunktami sądowymi zostali mianowani: Adjunkt sądu powiatowego dr. Artur Żebracki dla Przemyśla, Jan Dunin-Rzuchowski w Krakowcu dla Lwowa, Maryan Oleński w Jaworowie dla Sambora, Władysław Prokopowicz w Mikołajowie dla Lwowa, Julian Zubrzycki dla Brzeżan. Adjunktem sądu pow. dla Jaworowa mianowany adjunkt August Emisberger a adjunktami powiatowymi mianowani auskultanci: Seweryn Niedzwiecki, Ludwik Hibl, Wilhelm Jonas, Ernest Józef Stieber, Jan Wisłocki, Wacław Szomek, Andrzej Wiczkowski, Adam Losy i dr. Marceli Misiński.

**Wiedeń**, 11 września. (*Tel. pr.*) Król Milan przybędzie tu dzisiaj w ścisłem incognito, a jutro uda się w dalszą podróż do Gleichenbergu.

**Berlin**, 11 września. Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza obwieszczenia ministerstwa wojny z d. 3 b. m. wedle którego z mocy postanowienia cesarskiego wszyscy zagraniczni książęta krwi (nie niemieccy), którzy w jakim bądź zostają stosunku do armii niemieckiej, mają być na przyszłość wprawdzie zaciągani do listy rang bez oznaczenia swego stopnia wojskowego, jednakże niepowinni być wykazywani w liście starszeństwa.

**Darmstadt**, 11 września. Książę Aleksander przybył tu wczoraj po południu, powitany na dworcu przez angielskiego agenta dyplomatycznego i starszego burmistrza. Po krótkim wypoczynku, książę pojechał dalej do Jugenheim.

**Strassburg**, 11 września. Cesarz i cesarzowa niemieccy przybyli tu wczoraj po południu, wśród huku dział i dźwięku dzwonów. Wzdłuż ulic stanęły szpalerem rożne stowarzyszenia i zakłady naukowe. Pochód cesarski został powitany entuzyastycznemi okrzykami.

**Paryż**, 11 września *Univers* ogłasza depeszę z Hong-Kong z dnia 9 września, pochodzącą od biskupa tonkińskiego Puginier, według której w sierpniu wymordowano w Tanhon 700 chrześcian, 9.000 zginęło śmiercią głodową a 30 wsi zostało spalonych.

**Rzym**, 11 września. (*Tel. pr.*) Skutkiem wypadków bułgarskich, koła tutejsze zapatrują się pessymistycznie na kwestyę utrzymania pokoju.

**Rio Janeiro**, 11 września. W skarbie państwowym w Pernambuco popełniono kradzież dwóch milionów.

## Manewra korpusów w Galicyi.

**Bieńkowa Wisznia**, 11 września. Oba korpusy i obie dywizye kawaleryi wyruszyły wczoraj, z powodu wielkich upałów, pomiędzy godziną 5 i 6 z rana, ze swoich leż nocnych. Korpus XI miał zamiar uderzyć na nieprzyjaciela, którego zaawizowano pod Koniuszkami i Rudkami, i odeprzeć go po za Wisznię. Przytem starał się on dotrzeć przedewszystkiem do pozycyi między Widakówką i Szołomenicami, położonej mniej więcej o 10 kilometrów na północ Rudek, i tutaj stosownie do otrzymanych wiadomości, i gdyby to było możliwem, uderzyć głównemi siłami na lewe zachodnie skrzydło nieprzyjacielskie. W tym celu skoncentrowano *gros* 11 dywizyi kawaleryi na dolinie w kierunku wschodnim.

XI dywizya piechoty otrzymała rozkaz posuwać się dwoma kolumnami przez Hodowisznię na zachód wielkiego gościńca do Szołomenic. Nato-

miast XXX dywizya piechoty miała posuwać się naprzód w kierunku Witkowska i do Hoszan. Dla zabezpieczenia lewego skrzydła XI korpusu, wyznaczono 10 pułk dragonów. Rezerwę korpusu, mianowicie 87 brygadę obrony krajowej wraz z artyleryą korpuśną, wysłano na folwark Zgoda pod Hodowisznią. Korpus I kontynuował wczoraj marsz na Lwów, będąc rzekomo zdecydowany uderzyć na przeciwnika, przybyłego pod Gródek i Lubień. Odpowiednio do tego zarządzono dyspozycye co do dyslokacyi mniejszych oddziałów. Znajdująca się na tyłach brygada piechoty XII dywizyi, została zatrzymaną pod Hoszanami jako rezerwa korpuśna do dyspozycyi komendy korpuśnej. W myśl dyspozycyi oba korpusy posuwać się będą naprzód aż do wyżyn na północ Hoszan, Widakówki i Szołomenic. Już przed dotarciem do tej pozycyi, otrzymały pojedyncze kolumny bardzo dobre wiadomości o nieprzyjacielu, a to za pośrednictwem przydzielonych do nich oddziałów kawaleryi, pomiędzy którémi znajdowały się także dwa szwadrony ułanów obrony krajowej. Pochód tych kolumn był niesłychanie uciążliwy, a to z powodu upałów, kurzu i bagnistego terenu. Pomimo to już około godziny 10 przed południem na wielkim trakcie i pod Widakówką stały zupełnie rozwinięte naprzeciw siebie na wschodnim skrzydle, XII dywizya piechoty I korpusu włącznie z brygadą, stanowiącą rezerwę korpusu, i XXX dywizya piechoty korpusu XI.

Nieco później nastąpił wymarsz kolumn, odkomenderowanych w kierunku zachodnim, należących do korpusu I, które miały przebyć dłuższą drogę. Najprzód rozpoczęły akcyę bojową artyleryą, pod których osłoną dokonał się wymarsz pojedynczych mniejszych kolumn, który ukończył się między godziną 11 i 12. W czasie, gdy kolumny te się jeszcze rozwijały, generał ks. Windischgrätz otrzymał dokładne wiadomości, że naprzeciw niemu stoją większe siły, niż mógł się tego spodziewać.

Skutkiem tego nie wydało się księciu Windischgrätzowi stosownem, aby I korpus miał utrzymać się na stanowisku po tamtej stroni Wiszni. W oczekiwaniu, że nazajutrz wieczorem nadejdą znaczne posiłki, zarządził odwrót po za Wisznię zanim dokonany został główny atak. Natomiast komendant korpusu XI. książę Würtemberg, gdy otrzymał doniesienie o wymarszu I korpusu, postanowił skoncentrować się dla dokonania walnego ataku. Skoncentrowanie atoli nie mogło nastąpić przed godziną 3 po południu, leże nocne bowiem tak były rozproszone, iż wojska potrzebowały 2 do 3 godzin aby zdążyć na pole manewrów.

Skutkiem tego naczelne kierownictwo zarządziło o godzinie 12 przerwanie ćwiczeń, zawiadamiając zarazem o linii demarkacyjnej. Wojska otrzymały następnie rozkaz powrotu do kwater nocnych, do których zdążyły pomiędzy godziną 3 i 5 po południu. Ogromne upały i ciągła posucha, skutkiem której na wielu miejscach brakło zupełnie wody, sprawiły, iż manewry były nadzwyczaj nużące. Dzielność atoli wojsk zamanifestowała się w sposób najświetniejszy. W potyczce nawet, która w ogóle i w szczegółach miała tylko charakter przygotowawczy, zachodziły takie specyalne utarczki, które świadczą bardzo korzystnie o zdolności zaczepnej wszystkich wojsk, specyalnie zaś pojedynczych bateryj i szwadronów. Karność piechoty podczas strzelania była bardzo dobrą. Do wielkich i skupionych ataków nie przyszło jeszcze wczoraj.

Najj. Pan, Najd. Cesarzewicz Rudolf, ks. Cambridge i zagraniczni oficerowie śledzili przebiegu ćwiczeń z największem zajęciem, od świtu aż do ich zakończenia.

## Wypadki w Bułgaryi.

**Sofia**, 11 września. Większa część deputowanych już przybyła tutaj dla wzięcia udziału w sesyi Zgromadzenia narodowego. Przed oficyalnem zebraniem się Zgromadzenia odbędzie się jedno lub dwa posiedzenia poufne.

Wczoraj, jako w dzień św. Aleksandra, odśpiewano w katedrze na cześć cara uroczyste *Te Deum*.

Pułki rumelijskie otrzymają po wielkiej paradzie takie sztandary, jakie mają pułki bułgarskie.

Pewna grupa deputowanych zamierza wnieść protest przeciw regencyi, gdyż nie została ona złożoną wedle przepisów artykułu 27 konstytucyi, zdaje się jednakże, iż Zgromadzenie narodowe za wpływem Stambułowa, Karawełowa i Mutkarowa, udzieli sankcyi wszystkim zarządzeniom ks. Aleksandra.

**Sofia**, 11 września. (*Tel. pryw.*) Żołnierze pułków, które brały udział w znanym spisku przeciw ks. Aleksandrowi, zostali rozdzieleni pomiędzy rozmaite pułki.

**Berlin**, 11 września. Wobec doniesienia dzienników, iż książę Aleksander miał silne postanowienie ukarać śmiercią przewódców ruchu rewolucyjnego i tylko skutkiem noty Rossyi, Niemiec i Austro-Węgier, w której miano powiedzieć, iż Mocarstwa te nie dopuszczą do rozstrzelania choćby jednego ze spiskowców, odstąpił od powziętej decyzyi — oświadcza *Nordd. Allg. Ztg.*, iż powyższa wiadomość jest zupełnie bezpodstawną. Mocarstwa ograniczyły całą swoją akcyę na tem, iż doradzały ks. Aleksandrowi, aby w interesie spokoju w kraju nie dopuścił do spełnienia wyroków śmierci, przyczem radę powyższą umotywowały jak najwyraźniej tem, iż gdyby teraz zostały przedsięwzięte środki doraźne przeciw spiskowcom, należałoby się obawiać, iż w razie możliwych w niedalekiej przyszłości nowych politycznych przewrotów, mogłyby nastąpić ze strony przyjaciół rozstrzelanych daleko sięgające represalia.

**Moskwa**. 11go września. *Mosk. Wiedomosti* piszą: Ks. Battenberg opuścił Bułgaryę z takim samym tryumfem z jakim przybył do niej, pozostawiając kraj w stanie osłomienia i demoralizacyi. Przy odjeździe wołali niektórzy Bułgarzy: Do widzenia! Jest i to możliwe. Lecz doprawdy lepiej, aby to się stało; wolelibyśmy dziesięciu Battenbergów, niż aby Rossya pozbyła się wolności akcyi przez przyjęcie na siebie jakiegokolwiek zobowiązania. Rossya jest obecnie mądrzejszą i silniejszą, niż kiedykolwiek. Najdrobniejsze ograniczenie wolności Rossyi zbyt rychło sprowadziłoby zmianę jej stanowiska.

**Londyn**, 11 września. (*Tel. pryw.*) Obiega pogłoska, że królowa angielska zaprosiła księcia Aleksandra na swój dwór w Balmoral.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 10 września 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 26 75 Węg. akcye kredyt. 289·—, Akcye anglo-austr. 112·—, Akcye banku Union 72·—. Akcye kolei Karola Ludwika 197·60, Akcye kolei północnej 2290·? Akcye kolei południowej 106 —, Akcye kolei Alföld 191.—, Akcye kolei Elżbiety 228·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 227 25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 175·50 Wiedeńskie losy 125 80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyje państw. w złocie —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104 75, Losy regulacyi Cisy 127·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 107·70, Akcye związkowego banku 102·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·21·50, Węgierskie losy 120·75, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, Akcye tytoniowe 56·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 216·—. — Usposobienie słabsze

**Wiedeń**, 10 września 1886, godzina — minut —. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

**Wiedeń**, 11 września 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 278·90, Anglo-Austr. 111·75. Unionbank 71·75 Kolej Karola Ludwika 196·10, Południowa 104·75, Renta papierowa —·—, Galic listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— $4^1/_2$ % listy zastawne banku krajowego 96·25, $4^1/_2$ % pożyczka krajowa z 1883 roku 96 —, Napoleondor 9.96.50 Rubel papierowy 1·21·50 Usposobienie mocne

**Telegramy zbożowe** z dnia 10 września 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 27·75 do 28·— złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —·— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 8·62 do 8·64 zł., rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (wrzesień) 151·— do —·—, żyto —·— —.— m. spirytus 39·30 rzepakowy olej —·—, Paryż: mąki 51 kilogr. 49·25 fr., olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**



**Przyjechali do Lwowa** dnia 11 września 1886.

**Hotel George'a.**

Pp. Z Siemoński z Rossyi, A. Kalnika z Rossyi, J. Rosenstock z Rusiatycza, K. Chodkiewicz z Rossyi, K Chorodyski z Tłustego. S. Klobassa ze Skołyszyna, V. Pleps z Budapesztu.

---

**Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**

Lwów dnia 10 września 1886.

| | płacą złr. | ct. | żądają złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| | walutą | | austr. | |
| **1. Akcye** za sztukę. | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 195 | 75 | 199 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 226 | — | 229 | 50 |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 278 | — | 283 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 215 | — | 220 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a. | 101 | 50 | 102 | 50 |
| „ „ „ 4 prc. w. a. | 96 | 10 | 97 | 10 |
| „ „ „ 5 prc. okresowe | 101 | 50 | 102 | 50 |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l. | 93 | 50 | 94 | 75 |
| Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l. | 96 | — | 97 | — |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 102 | 90 | 103 | 90 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 99 | 90 | 100 | 90 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 102 | 50 | 103 | 50 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi | | | 54 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi | | — | 50 | — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | 104 | 70 | 105 | 70 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa. | — | — | — | — |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi | 99 | 75 | 100 | 75 |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | 103 | 50 | 104 | 75 |
| Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa. | 95 | 50 | 96 | 50 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 17 | 50 | 19 | 50 |
| „ „ Stanisławowa | 27 | 50 | 31 | — |
| **6. Monety** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 84 | 5 | 94 |
| Dukat cesarski | 5 | 87 | 5 | 97 |
| Napoleondor | 9 | 93 | 10 | 03 |
| Półimperyał | 10 | 30 | 10 | 40 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 54 | 1 | 64 |
| „ „ papierowy | 1 | $20^1/_2$ | 1 | $22^1/_2$ |
| 100 marek niemieckich | 61 | 40 | 62 | 10 |
| Srebro | — | — | — | — |
| Kupony w srebrze | — | — | — | — |

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 8 września 1886.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 85.— | 85.15 |
| luty-sierpień | 85.05 | 85.20 |
| Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec | 85.40 | 85.55 |
| kwiecień-październik | 85.45 | 85.60 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr. | 132.50 | 133.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 140.25 | 140 50 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 prc. | 139.25 | 140.— |
| „ „ 1864 po 100 złr. | 169 25 | 169.50 |
| „ „ 1864 po 50 złr. | 168.— | 168.50 |
| Renty Com. po 42 lir. austr. | 57.— | —.— |
| Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. | 160.— | 161.— |
| Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 | 102.05 | 102.25 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc | 119.20 | 119.40 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 109.— | —.— |
| Bukowiny | 105.— | 105.70 |
| Galicyi | 104.75 | 105.25 |
| Niższej Austryi | 109.— | 110.— |
| Siedmiogrodu | 105.— | 105.60 |
| Węgier | 105.— | 105.75 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 112.— | 113.30 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 279.— | 279.40 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 540.— | 545.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr. | 216.— | 216.25 |
| Banku austro-węgiersk. a 600 zł. | 864.— | 865.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m. | 383.— | 385.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 345.25 | 245.75 |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2287 | 2292 |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 195.60 | 196.— |
| Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. wal. | 227 25 | 227 75 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k | 228.60 | 229 — |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 105 20 | 105.60 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 178.— | 178.50 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l. | 100.50 | 101.— |
| „ „ „ premiowe po 3 prc. | 100.75 | 101.25 |
| Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr. | 99.50 | 100.50 |
| „ „ „ w 20 l. 7 pr | 101.25 | 102.25 |
| „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. | 96.40 | —.— |
| „ „ „ „ po 5 prc. | 101.75 | 102 25 |
| „ „ „ „ po 5 prc w 37 latach zwrotne | 101.75 | 102.25 |
| Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l. | 96.25 | 96.75 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi | 100.— | 100.50 |
| Gal. banku hip. po 6 prc. | —.— | —.— |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. po 5 prc. | 100.30 | 100.70 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc. | —.— | —.— |
| Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc. | 101.80 | 102.20 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 102.50 | 103.25 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze | —.— | —.— |
| Kol. pół. po 100 zł. m. k. | 98.70 | 98.90 |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 116.— | 116·50 |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc. | 100.30 | 100.70 |
| dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) | —.— | —.— |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 | 83.20 | 83.50 |
| z r. 1884 | 93.25 | 93.50 |
| z r. 1868 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 101.25 | 102·— |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a. | 177.25 | 177 75 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 44.— | 45.— |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 118.75 | 119 25 |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 24 — | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 18.25 | 18·50 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 20.70 | 21.20 |
| Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a. | 45 — | 45.50 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 43 75 | 44.25 |
| Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł. | 14.65 | 14 95 |
| „ „ węgiersk. „ po 5 zł. | 9 90 | 10 15 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 19.60 | 20.— |
| Salma po 40 zł. m. k. | 57 50 | 58.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 56 50 | 57.— |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.) | 30 — | —.— |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 138.— | —.— |
| „ „ po 50 zł. w. a. | 69.— | 70.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 34.— | 34.50 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 44 — | 44 50 |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt | 125 85 | 126.15 |
| Paryż za 100 fr | 49.77 50 | 49 85.— |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men | 5.94.— | 5.96. |
| „ pełnej wagi | 5.94 — | 5.96 — |
| Korona | —.—.— | —.— |
| 20-frankówka | 9.97 50 | 9 98 50 |
| Rossyjski imperyał | 10.28 — | 10.30. |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

**Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 10 września 1886.

| | złr. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 85 | — |
| „ „ „ w srebrze | 85 | 40 |
| Renta w złocie | 118 | 65 |
| 5 prc. austr. renta marcowa | 102 | — |
| Akcye banku wiedeńskiego | 865 | — |
| „ „ kredytowego | 279 | 10 |
| Londyn | 125 | 80 |
| Srebro | | |
| Napoleondor | 9 | $96^1/_2$ |
| Dukat cesarski men. | 5 | 94 |
| 100 marek niemieckich | 61 | $60^1/_2$ |

L 4540. (6350 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. banku hipotecznego w kwocie 371 zł. 84 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 18 października, 15 listopada i 13 grudnia 1886 o godzinie 9tej z rana przymusowa licytacya realności wyk. hip. l. 47 gminy Mikulińce objętej, spadkobierców Isaaka Helbreicha i masy konkursowej Reizli Halbreich własnej, tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w ts. registraturze.

W razie gdyby licytacya na powyższych terminach do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 20 grudnia 18̃6 godzinę 9 z rana

Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, nie mniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Wolfa Kofflera z Mikuliniec.

Mikuliniec. 29 listopada 1885.

---

L. 4719. (6304 1—3)

W dniach 27 października, 24 listopada i 23 grudnia 1886 o 11 rano, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 111 w Sokołowie położonej, wyk. hip. l. 142 objętej, Józefa Kuci własnej, na satysfakcyę sumy 182 zł. zpn. Dawidowi Berlowi należnej.

Cena wywołania 350 zł

Wadyum 35 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sokołów, dnia 23 lipca 1886.

---

L. 11886. (6301 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, iż w dniu 8 października, 12 listopada i 10 grudnia 1886 odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż $^1/_4$ części realności nr. 83 w Dąbrowie, wedle l. 6 dom t. I pag. 161 w. h. r. Diny Müller i Abrahama Müllera własnej, celem zapłacenia zaciągniętej w kasie sierocej pożyczki 900 zł. wa. zpn

Cena wywołania wynosi 3350 zł.

Wadyum 335 zł. wa.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie. Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem p. dr. Emil Psarski.

Dąbrowa, dnia 16 grudnia 1885.

---

L. 12284. (6318 1—3)

C. k. sąd powiat. w Brodach w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Brody przeciw Reiśli Heilperna i nieobjętej masie spadkowej Dawida M. Heilperna o 498 zł 77 ct. z przynależytościami odnośnie do obwieszczenia z dnia 31 grudnia 1885 l. 17961 w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" nr. 81, 82, 84, z r. 1886 ogłoszonego zawiadamia, iż dnia 16 listopada 1886 o 10 godz. rano w biurze III odbędzie się przymusowa publiczna licytacya realności wyk. hip. 445 księgi grun. gminy katastralnej Brody objętej, na imię Reisli Heilpern i Dawida M. Heilperna zaintabulowanej z tem, iż realność ta na tym terminie za jakąkolwiek cenę nawet niżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie i że zakład zniża się na 5 prc. ceny wywołania, zatem na kwotę 178 zł. 50 ct., cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 3566 zł. 40 ct. aw

Resztę warunków, które z aktem ocenienia i wyciągiem hipotecznym w registraturze przejrzane być mogą, pozostają nie zmienione.

Kuratorem dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, ustanowiony p. Leon Holzer w Brodach.

Brody, 27 lipca 1886.

---

L. 6891. (6259 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Karola Haempla w kwocie 630 zł. wa. zpn. odbędzie się w ck. sądzie powiatowym w Oświęcimie na dniu 7 października 18 6 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż $^7/_{10}$ części realności pod nr. kons. 16 w Oświęcimie położonej, spadkobierców Chai Barberowej własnych.

Realność ta sprzedaną zostanie na tym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 820 zł. 40 ct.

Wadyum 82 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Kaufman w Oświęcimie.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, dnia 4 lipca 1886.

---

L. 4402. (6265 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 4 listopada i 9 grudnia 1886 za lub powyżej ceny szacunkowej licatacya realności l 129 według wyk. hip. dom. II pag. 19 nr. haer 2 dłużników Jakóba Naftalego 2 im. Gottlieb i Reisli Gottlieb własnej, na rzecz Sary Grossmann pto 688 zł. 82 ct. z pn.

Cena wywołania 575 zł.

Wadyum 57 zł. 50 ct.

W razie nieuzyskania choćby ceny szacunkowej, ustanawia się dla ułożenia zwalniających warunków termin na 9 grudnia 1886 o 4 godzinie po południu.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecz., ustanawia się kuratorem Mansueta Janiszewskiego w Żurawnie.

Żurawno, dnia 10 lipca 1886.

---

L. 2347. (6497 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Grodowicach położonej, wedle wyk. hip. 118 i 119 tejże gminy dłużników Pawła Przyślak i Tekli Krzyżanowskiej własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 182 zł. 57 ct. dnia 22 września 1886 o godzinie 10 rano, niżej ceny szacunkowej 450 zł.

Wadyum wynosi 22 zł. 50 ct

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Starasól, 11 kwietnia 1886.

---

L. 4736. (6502 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności E Seidelmana w kwocie 36 zlr. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 280 w Trembowli położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Pawła i Maryi mał. Poliszewskich własnej, dnia 23 września, 21 października i 18 listopada 1886, każdym razem o 10 godz. przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terwinie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 300 zł.

Wadynm 30 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, dnia 30 maja 1886.

---

L. 4620. (6370 1—3)

C k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Mateusza i Konstancyi Kroguleckich w sumie 198 zł. 20 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 11 października i 11 listopada 1886 egzekucyjna sprzedaż realności pod n. k. 322 w Przeworsku, w powiecie łańcuckim położonej, l. w. h. 270, gminy Przeworsk objętej, Sobestyana i Agnieszki Markiewiczów własnej.

Cena wywołania jest suma 460 zł.

Wadyum 46 zł.

Kuratorem niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby możliwe po dniu 10 lipca 1886, jako dniu rozpisania licytacyi do hipoteki weszli i tych, którymby z jakichkolwiek powodów rezolucya wcale nie albo zapóźno doręczoną została, ustanowiono adw. dr. Gottlieba w Jarosławiu.

C. k sąd powiatowy.

Przeworsk, dnia 10 lipca 1886.

---

L. 33996. (6332 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę gal. Kasy oszczędności we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 3605 zł. 61 ct. z pn. i sumy 3353 zł. 25 ct z pn., dozwoloną została przeciw Antoniemu i Petroneli małż. Legieżyńskim, na rzecz gal. Kasy oszczędności we Lwowie przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 915$^1/_4$ we Lwowie położonej, dłużników Antoniego i Petroneli małż. Legieżyńskich własnej.

Licytacya ta odbędzie się dnia 12 października i dnia 12 listopada 1886 o godzinie 10 rano w sali rozpraw c k. sądu krajowego we Lwowie, na których terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę wywołania w kwocie 12.000 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 1.200 zł. aw.

Gdyby termina powyższe bezskutecznie upłynęły, wyznaczony został termin do ułatwiających warunków na dzień 16 listopada 1886 o godzinie 10 rano w c. k. sądzie krajowym we Lwowie w biurze nr. 7.

Ekstrakt tabularny i resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów, dnia 21 sierpnia 1886.

---

L. 10851. (6359 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia raty pożyczkowej w kwocie 906 zł. 25 ct. z pn., pochodzącej z pierwotnej pożyczki 25.000 zł. na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 28 października i 25 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr „I scheda Czernichowce i Wierniaki" wedle wyk. hip. l. 367 karta B poz. 25, 26, 27 i 28, Zygmunta Reinspergera własnych.

Cena wywołania, poniżej której dobra te na powyższych 2 terminach sprzedane nie będą wynosi 50.000 zł. wa.

Wadyum 5.000 zł. wa.

Gdyby rzeczone dobra w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże ceny sprzedane nie zostały, natenczas do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się po myśli §. 148 po S. termin na 9 grudnia 1886 godzinę 10 z rana z tem, oznajmieniem że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do większości głosów stawających uważani będą.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Elżbiety i Franciszka Donata 2 im. Piątkowskich, zawiadamia się na ręce kuratora adw. dra Sternklara.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 7 sierpnia 1886 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. adw. dra Schmidta a p. adw. dra Trzcinieckiego zastępcą.

Tarnopol, dnia 7 sierpnia 1886.

---

L 11032 (6360 1—3

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia, dwu rat pożyczkowych w kwocie 96 zł. 39 ct. 96 zł. 39 kr. i kapitału 445 zł. 99 kr. na rzecz c. k. uprzyw galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 28 października 1886, 25 listopada 1886 i 16 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Sary Ruten własnej, pod l. 360 st. 352 n. w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na tych terminach sprzedaną nie będzie wynosi 3550 zł.

Wadyum 355 zł. wa.

Do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczono termin na 16 grudnia 1886, godzinę 4 po południu.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 29 czerwca 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad p. adw. dra Weissteina a p. adwokata dra Mantla zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 14 sierpnia 1886.

---

L. 2736 (6473 1—3)

W dniach 15 października, 19 listopada i 21 grudnia 1886 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie zachodnia połowa realności pod Nk. 53/42 w Żołyni mieście położona Karoliny Piotrowskiej własna na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie. w kwocie 100 zł.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł w.a.

Wadyum 30 zł. w. a., — akt oszacowania (i wpis hipoteczny) i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze

Od c. k. sądu powiatowego

Łańcut, dnia 29 maja 1886.

---

L. 3227 (6474 1—3)

Dnia 30 września, 28 października i 25 listopada 1886, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. egzekucyjna licytacya realności w Kleparowie ad Szczerzec położonej wykazem hipotecznym 116 objętej, dłużnika Iwana Kozaka własnej, i $^1/_3$ posiadłości w tejże samej gminie położonej, wykazem hipotecznym 117 objętej, Iwana Kozaka własnej na zaspokojenie pretensyi Gerschona Kesslera w kwocie 21 zł. 86 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania pierwszego ciała hipotecznego jest 76 zł., zaś drugiego 48 zł. 50 ct., wadyum dla pierwszego 7 zł. 60 ct., dla drugiego 4 zł. 85 ct., dla obydwu 12 zł. 45 ct.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Niemirów, 15 sierpnia 1886.

---

L. 9666 (6294 1—3)

W dniu 16 listopada 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 70 w Bukowie położonej, wykazem hipotecznym 130 dla gminy Bukowa objętej w sprawie c k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Magdalenie z Hryńków Polieżkiewiczowej pto 6 rat po 26 zł. 48 ct. i 419 zł. 54 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 600 zł. Wadyum 60 zł.

Realność ta zostanie na powyższym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego m. delg.

Sambor, dnia 25 lipca 1886.

---

L. 7470 (6524 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 27 września i 28 października 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 listopada 1886 nawet poniżej takowej licytacya $^3/_4$ części realności lk. 127 w Rohatynie dłużników Mosesa i Sary Kleid własnych, ciała tabularnego niestanowiących na rzecz Sary Todfeld pto 250 zł.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt zastawniczego opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dra Lipinera w Rohatynie.

Rohatyn, 13 sierpnia 1886.

---

L. 4981. (6525 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 24 września i 28 października 1886 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności według wyk. hip. l. 37 gminy Wola Rzecowska, Michała Szweda własnej, na rzecz c. k. uprzyw. zakładu włościańskiego w likwidacyi pto 182 zł. 21 ct. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dra Słączkę.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 29 października 1886 godzinę 9 rano.

Sanok, 31 lipca 1886.

---

L. 674. (6553 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 września i 18 października 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 listopada 1886 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości według wykazu hip. 142 ks. gr. Wojniłów objętej, Anny z Darkałów Boryśikowej własnej, na rzecz Dawida Grünberga pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 365 zł.

Wadyum 37 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Michała Kolbreckiego z Wojniłowa.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 listopada 1886 o godzinie 3 popołudniu.

Wojniłów, 12 lutego 1886.

---

L. 2967. (6494 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościanskiego we Lwowie 356 zlr. 69 ct. z pn. odbędzie się u tutejszego sądu egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 45 sub. 70 w Rogach, spadkobierców Jana Pelczara własnej, 23 września, 28 października i 25 listopada 1886 zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 800 zł.

Zakład 80 zł. wa.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, dnia 30 czerwca 1886.

---

L. 5632 (6391)

Celem zabezpieczenia żywności dla tusądowych więźniów na rok 1887 odbędzie się w tym sądzie dnia 15 września 1886 o godz. 10 przed połud. publiczna licytacya przy której podana będzie cena wywołania za porcyę chleba razowego wagi 560 gramów i za porcyę ciepłej strawy 13 15/100 centów.

Wadyum wynosi 250 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy

Bredy, dnia 2 września 1886.

---

L. 7385. (6469 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zasdokojenia należytości Jędrzeja Ziemby w kwocie 60 zł. w. a. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 8 października, 9 listopada i 10 grudnia 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod nr. k. 127 w Leżajsku położonej, dłużniczki Franciszki Repelewicz własnej.

Cena wywołania 205 zł.

Wadyum 20 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Leżajsk, dnia 7 lipca 1886.

L. 7630. (6449 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 27 września, 28 października i 29 listopada 1886 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. k. 481 sub. rep. 247 w Rohatynie, ciało tab. niestanowiącej, Daniela i Anny Smerkło własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie, pto 7 rat po 8 zł. 62 ct. i reszty kapitału 62 zł. 32 ct.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli termin na dzień 29 listopada 1886 o godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 12 sierpnia 1886.

L. 2189. (6464 3—3)

Odnośnie do ogłoszonego w numerach 7, 8, 9 urzędowej „Gazety Lwowskiej" z r. 1886 obwieszczenia, zawiadamia się interesowanych, że dnia 28 października 18 6 r. o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacya ¼ części realności w gminie katastr. Gdów pod n. k. 25 lit. a) położonej, wedle l. w. h. 25 egzekuta Benedykta Jamki własnej, na pokrycie pretensyi stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu pk. 90 zł. aw. pod ułatwiającemi warunkami, w tutejszosąd. registraturze przejrzeć się mogącemi.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 5 czerwca 1886.

L. 15630. (6506 3—3)

Celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu, marek stemplowych i urzędownie ostemplowanych blankietów wekslowych w Żydaczowie, rozpisuje się konkurencya przez oferty pisemne.

Obrót materyałów tytoniowych wynosił od 1 lipca 1885 do 30 czerwca 1886: 10820 zł.

w znaczkach stemplowych i blankietach wekslowych . . . . 2700 zł.

Razem . 13520 zł.

Oferty do których należy dołączyć wadyum 50 zł., świadectwo pełnoletności i moralności, mają być wniesione do 21 września 1886 do godziny 12 w południe na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1886.

L. 6112. (6461 3—3)

W dniach 18 października, 18 listopada i 20 grudnia 1886 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Jana Olszewskiego własnej, pod n. k. 196 st. 62 now. w Busku na niemieckim boku położonej, wyk. hipot. 1289 ks. gr. Buska objętej, celem zaspokojenia sumy 1300 zł. a. w. z pn., na rzecz Jakóba Siegelbauma.

Cena wywołania 7615 zł aw.

Wadyum 10 prc.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Busk, dnia 10 sierpnia 1886.

L 12050. (6459 3—3)

W dniach 23 września i 28 października 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kts. 194/180 w Torczynowicach, powiecie samborskim położonej, wyk. hip. 39 objętej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Fewronii Dudiuka pto 7 rat po 9 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 zł. aw

Wadyum 40 zł.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 2 grudnia 1886 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowaj.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratora adw. dr. Witza z substytucyą adw. dr. Budzynowskiego w Samborze.

Z c. k. sądu powiatowego m. del.

Sambor, dnia 29 lipca 1886.

L. 8476. (6435 3—3)

Celem przedsięwzięcia, tutejszosądową rezolucyą z dnia 27 sierpnia 1885 l. 6962 dozwolonej egzekucyjnej sprzedaży realności l. w. h. 121, 123 w całości, ⅙ części posiadłości l. w. h. 235, ¼ części posiadłości l. w. h. 237, ¼ części posiadłości l. w. h. 238 w Międzybrodziu lipnickiem położonych, do Pawła Stwory należących, wyznacza się termin na dzień 30 września i 5 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie pod warunkami tutejszosądową rezolucyą z dnia 27 sierpnia 1885 l. 6962 oznaczonemi.

Biała, dnia 18 sierpnia 1886.

L. 251. (6436 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godz. rano w dniach: 10 września i 11 października 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 listopada 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności nietabularnej l. 48 w Hoszowie ppłożonej, ⅛ morga ogrodu wynoszącej, Iwana Chałackiego własnej, na rzecz Samuela Tauba pto 35 zł. z pn.

Cena wywołania 90 zł.

Wadyum 9 zł

Resztę warunków, protokoły opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 11 lutego 1886.

L. 3040. (6432 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach: 8 listopada, 6 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. k. 181 we wsi Andrychowie, według wyk. hip. 414 ks gr. dla gminy kat. Andrychów własnej, na rzecz Maurycego Fritscheg pto 800 zł. z pn.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze

Kuratorem nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych jest adw. dr Jan Iwański w Wadowicach.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 10 stycznia 1887 o godzinie 3 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 21 czerwca 1886.

L. 3378. (6433 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godz. rano w dniach: 25 października, 29 listopada i 23 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej a przynajmniej za takową licytacya ⅛ części ciała hipotecznego gminy katastralnej Juwałd l. w. h. 52 na rzecz Dominika Kueska i innych pto 484 zł. 63 ct. z pn.

Cena wywołania 1332 zł. 50 ct.

Wadyum 134 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Daniela w Wadowicach.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 23 grudnia 1886 o godzinie 3 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 22 czerwca 1886.

L. 5743. (6415 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie i na rzecz Lewi Federa celem zaspokojenia sumy 20 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi ciała tabularnego l. wyk. hip. 14 księgi gruntowej gminy Cetyna, własność Ilka Nowosiadłyk, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej stanowiącej, przedsięwziętą zostanie w dniach 4 października, 3 listopada i 26 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 26 listopada 1886 o godzinie 3 po południu.

Cena wywołania 27 zł. wa.

Wadyum 2 zł. 70 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze

Lubaczów, dnia 5 sierpnia 1886.

L. 21. (6414 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 24 września i 25 października 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 listopada 1886 nawet poniżej takowej, licytacya relności l. 9 według wyk. hip. l. 2 w Demeszkowcach, Wasyla Antochów własnej, na rzecz ck. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi pto 90 zł. 9 ct. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego z Bursztyna.

Bursztyn, dnia 15 kwietnia 1886.

L. 7681. (6413 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze nr. IV dnia 19 października i 17 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 473 w Brodach położonej, objętej wyk. hipot. nr. 835 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody własnej, spadkobierców Hersza Maasa i Leizora Maasa.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 184 zł. 50 ct. aw., wadyum wynosi 18 zł. 45 ct. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie w tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 17 listopada 1886 godz. 4 po południu.

Wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 9 listopada 1885 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora Adama Studzińskiego w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 22 czerwca 1886.

L. 306. (6346 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włościańskiego w likwid. cyi przeciw spadkobiercom śp. Grzegorza Hordyńskiego Fedkowicza celem zaspokojenia resztującego kapitału 149 zł. 87 ct. a. w. zpn., odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż nietabularnej realności dłużniczej pod lk. 3 sub. 89 w Hordyni, w d. 11 października, 11 listopada i 13 grudnia 1886 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 500 zł. aw.

Wadyum 50 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Łąka, 23 maja 1886.

L. 3173. (6349 3—3)

W dniach 21 października i 25 listopada 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności objętej wyk. hip. 291 księgi gruntowej dla gminy Krynicy, w Krynicy w powiecie starostwa drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności Deobalda Bechtlofa przeciw Katarzynie Thomas w kwocie 110 zł.

Cena wywołania 340 zł.

Wadyum 34 zł.

Do ułożenia warunków ułatwiających, wyznaczony termin w sądzie na 23 grudnia 1886 godz. 10 rano.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli Michał Baczyński z Medenic.

Medenice, 31 maja 1886.

L 5134 (6396 3—3)

W dniach 7 października, 4 listopada i 2 grudnia 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. licytacya realności pod l. 49/133 obecnie 382 w Niemirowie położonej, wyk. hip. l. 78 księgi głównej Niemirów objętej, Szymona Koch, Sary Alter urodzonej Koch, Mojżesza Koch, małol. Lei Koch, Mindy Potoscher zam. Fischler i Mendla Koch własnej w celu zniesienia współwłasności tejże.

Cena wywołania 4450 zł.

Wadyum 445 zł. a. w.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Mikołaj Holian z Niemirowa.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niemirów, dnia 25 sierpnia 1886.

L. 38047 (6381 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 285 zł. 42 ct. i 285 zł. 42 ct. z pn. odbędzie się dnia 28 października 1886 o godź. 9 przed południem przymusowa licytacya do Jana, Jędrzeja i Juljana Lewickich wedle Dom. 128 pag. 276 nr. 19 haer. Dom. 128 pag. 278 n. 22 haer i Dom. 128 pag. 282 n. 26 haer. należącej realności pod l. 193¼ we Lwowie położonej, na którymto terminie realność ta za każdą cenę ofiarowaną nawet niżej ceny szacunkowej 15.5000 zł. w. a. sprzedaną będzie, że jako wadyum kwota 1550 zł., złożoną być ma, wyciąg szacunkowy i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 27 lutego 1886 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Józef Smolka kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Dziubiński mianowany został.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 1180 (6393 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Izaka Ornera w kwocie 5 zł. z pn, przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności gruntowej pod Nk. 155 sub. rep. 136 w Czermny położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużniczki Kunegundy 1 Janusz, 2 Reczek własnej w terminach, dnia 11 października i 11 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Cena wywołania 155 zł.

Wadyum 10pr. ceny.

Akta dotyczące do przejrzenia w tutejszej registraturze.

Jasło, dnia 29 maja 1886.

L. 4374 (6398 3—3)

W dniach 22 września, 20 października i 24 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 194 w Czarnej położonej dłużnika Kostia Batoga, na zaspokojenie wierzytelności Dawida Segel w kwocie 24 zł. a. w. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 170 zł. w. a., zakład 17 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie także poniżej tej ceny.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Namieśniowskiego z Ustrzyk.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki, dnia 13 marca 1886.

L. 6476 (6376 3—3)

W tut. c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na rzecz Mojżesz N. Lipschütza celem zaspokojenia wierzytelności 17 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 31 w Skolem położonej, Wolfa Tauba własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach t. j. dnia 26 października, 25 listopada i 23 grudnia 1886, każdym razem o godz. 10 przed południem pod następującymi warunkami.

1. Cena wywołania 405 zł.

Wadyum 40 zł. 50 ct.

Na pierwszych dwóch terminach powyższa część realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na trzecim terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Skole, dnia 8 sierpnia 1886.

L. 9275 (6470 3—3)

C. k sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Gerszona Bergera, w kwocie 133 zł. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 12 października, 12 listopada i 7 grudnia 1886 o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności lwh. 379 w Wierzawicach położonej, dłużnika Franciszka Niemczyka własnej.

Cena wywołania 1095 zł. w. a.

Wadyum 109 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Leżajsk, dnia 18 sierpnia 1886.

L. 4107 (6395 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do powszechnej wiadomości, że w celu wydobycia kwoty 2955 zł. w. a. z pn., prawomocnie. przez Jośla Schattnera przeciwko Mendlowi Schrencel wywalczonej odbędzie się w dniu 30 września, 29 października i 17 grudnia 1886, każdym razem o godz.

10 rano publiczna sprzedaż realności ppo Ck. 547 w Kutach położonej, Lewada zwanej, jak Dom III pag. 2 n 7 haer. Meadla Schrenzla własnej na 2250 zł. w. a. oszacowanej, z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie i że gdyby na trzecim terminie cenę szacunkową nie uzyskano termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 17 grudnia 1886 się wyznacza.

Resztę warunków, ekstrakt tabularny można w ts. registraturze przejrzeć.

Otem zawiadamia się strony interesowane i tych którymby uchwała licytacyjna z jakiego bądź powodu doręczoną być nie mogła przez edykt i do rąk ustanowionego kuratora p. Józefa Soroczyńskiogo.

Kuty, 12 czerwca 1886.

---

L. 5351 (6371 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że na dniu 6 września, 11 października i 8 listopada 1886, każdym razem o godz. 10 z rana przedsieweźmie publibzną przymusową sprzedaż realności pod lk. 26 subr. 58 w Daliowy położonej, dłużnika Stefana Byrdy własnej, celem ściągnienia na rzecz c. k. uprz. gal. zakłaou kredytowego włościańskiego we Lwowie 22 rat po 12 złr. i jednej 12 zł. 16 ct.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 350 złr. wadyum zaś 10%

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w sądzie.

Rymanów, 5 sierpnia 1886.

---

L. 3015. (6420 2—3)

Dnia 21 września, 25 października i 25 listopada 1886, zawsze o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w tut. sądzie licytacya nietabularnej realności pod l. 212 w Przemyślanach położonej, Wojciecha Jaroszewskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Mariemy Neuman w kwocie 48 zł.

Cena wywołania, poniżej której realność ta dopiero na 3 terminie sprzedaną zostanie, wynosi 610 zł.

Wadyum 61 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w tut. sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Przemyślany, 10 sierpnia 1886.

---

L. 4432. (6418 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 26 zł. 50 ct. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności l. wyk. hip. 90 gm. Kłaj objętej, Maryanny Kasprzykowej własność stanow. na rzecz Tow. zaliczkowego w Bochni w trzech terminach licytacyjnych dnia 14 października, 10 listopada i 10 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed połud

Cena wywołania realności 1013 zł. wa.

Wadyum 105 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 17 sierpnia 1886.

---

L. 3990. (6417 2—3)

C. k sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Towarzystwu zaliczkowemu w Bochni sumy dłużnej 180 złr. z pn. przymusową sprzedaż realności l. wh. 100 gm. kat. Zabierzów objętej, a własność Franciszka Gągola stanowiącej. w dwóch terminach licytacyjnych, a to: dnia 15 października i 15 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania tej realności wynos 220 zł.

Wadyum zaś 22 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 4 sierpnia 1886.

---

L 4023. (6416 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 47 zł. wa. zpn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni przymusową publiczną sprzedaż połowy realności l. w. h. 152 ks. gr. gm. kat. Wola Batorska objętej, Karola Porębskiego własnej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 15 października, 15 listopada i 13 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania połowy tej realności wynosi 1660 zł.

Wadyum 166 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 17 sierpnia 1886.

---

L. 5351 (6537 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13go września i 11 października 1886 powyżej ceny szacunkowej licytacya połowy parcel 1846 i 1101 do realności 61 i 117 Bolechowa ruskiego należących wraz z młynami i stępą, na tych parcelach się znajdującemi wedle Dom. Tom. I. pp. 333 i 225 nr. 6 i 8 haer. Juliusza Gustawa Straube własnych, na rzecz spadkobierców Markusa Streifera pto 400 zł. z pn.

Cena wywołania 709 zł. 50 ct.

Wadyum 70 zł 95 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem notaryusza Janiszewskiego z Bolechowa.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 18 października 1886 o godzinie 9 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, 9 lipca 1886.

---

# Rozmaite obwieszczenia.

L, 47507 (6305 3—3)

W skutek reskryptu Wgo c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 30 czerwca r. 1886 l. 11273, podaje c. k. Namiestnictwo do publicznej wiadomości następujący spis nadesłanych z r. 1882, 1883, 1884 i 1885 z zagranicy i w c. k. Ministerstwie spraw wewn. przechowanych „Metryk urodzenia i śmierci" tych austryackich poddanych, których przynależność nie może być sprawdzoną:

a) spis metryk w r. 1882 nadesłanych:

1. Dekan Karol, 14 lat liczący robotnik fabryki fortepianów, według podania, rodem z Bri (w Austryi) syn Józefa Dekana i Anny Mermerowa, umarł w Paryżu 26 stycznia r. 1878.

2. Gezzola (Gersola) Józef, 45—48 lat liczący robotnik, według podania rodem z Sebeniko w Dalmacyi, zmarł 12 września r. 1880 w Török-Kanisza na Węgrzech.

3 Mittenzweig Franciszek wieku 24 lat, wrzekomo z Morawii pochodzący, zmarł 23 października r· 1881 w Sarnd na Węgrzech kom. Heves.

4. Nickel Maria Luisa, urodzona 15 września na pokładzie niemieckiego stattku „Wandalia" z rodziców Jana i Maryanny z domu Valeczneg Niklów, robotników pochodzących wrzekomo z Czedto, (Cebiów albo Sezczugłów) w Galicyi.

5. Pelka Franciszek, pensyonista 61 lat liczący według podania rodem i zamieszkały w Ołomuńcu w Morawii, małżone Anny Walter. Syn Erazma i Maryi z domu Offereil Pelków zmarł 16 lutego 1881 r. we Florencyi.

6. Porrers Tomasz, (prawdopodobnie nazwisko przybrane majątek na okręcie bostońskim „La Zingarolla" wieku 18 lat, urodzony w Austryi, zmarł 14 maja 1878 z marynarskim szpitalu w Goreć.

7. Tedeschi Józef, wieku 60 lat wrzekomo rodem z Gorycyi, inżynier syn Wiktora Samuela Fedeschi i Elżbiety z domu Rossbiug umarł w Paryżu dnia 30 marca 1881 r.

8. Vehovar Mathens, były profesor wieku 58 lat według podania rodem z Serey (w Austryi) umarł dnia 8 sierpnia 1878 r. w Paryżu.

9. Tedeschi Adolf, c. k. hon. vicekonsul w Warnie syn Rafaela i Julii z domu Sacerdote, Tedeschich małżonek Doroty Francis urodzony w Konstantynopolu wieku 68 lat, umarł 13 grudnia r. 1881 w Genui.

b) spis metryk r. 1883 nadesłanych:

1. Dobler Jan Baptysta, wieku 67 lat z Türnberg (Thuremberg) syn Jan Doblera i Magdaleny z domu Kaufman, umarł 11 października r, 1880 w szpitalu wojskowym w Gnelma (Algier)-

2. Flessel Ferdynand, wieku 32 lat muzyk urodzony wrzekomo w Opawie syn Stefana Flessla i Maryi z domu Rösner zmarł w Rotterdanie 10 maja 1883 r.

3. Golein Leopold zarobnik wieku 18 lat urodzony w Wiedniu syn Filipa i Maryi Golein, umarł 12 sierpnia r. 1882 w Budapeszcie.

4. Hartman Hugo, sługa wieku 16 lat urodzony w Wiedniu syn Feliksa Hartmana i Elżbiety z domu Jonston umarł w Medyolanie 5 czerwca 1881 r.

5. Hildenstein Franciszek, czeladnik ślusarski wieku 70 lat urodzony w Ołumuńcu wdowiec, małżonka Karolina z domu Ettinger, syn sierżanta Andrzeja Hildensaheima z Eibenschütz i Franciszki z domu Twoseher z Oslowan, zmarł w szpitalu miejskim w Lipsku 14 stycznia 1883 r.

6. Hiewald Teresa, wieku 30 lat wrzekomo do Eberhats przynależna zmarła w Rzymie 11 października 1883 r.

7. Muzikas Wacław, artysta wieku 24 lat urodzony wrzekomo w Pradze, syn Józefa i Katarzyny Muzikas zmarł 8 lipca 1882 r. w Budapeszcie.

8. Niedl Maria, właścicielka dóbr wieku 44 lat z Wiednia urodzona w Wenecyi córka Józefa Niedla zmarła w Wenecyi 20 marca r. 1881.

9. Nikołajewski Jerzy, wieku 28 lat, pochodzący wrzekomo z Galicyi zmarł w Kiszyniewie (w Rossyi) 6 kwietnia 1880.

10. Pilz Jan, z Gontzy wieku 60 lat, robotnik przy tunelach, żonaty zmarł w Ripagne w Serbii 13 października r. 1882

11. Pilati Irena, w wieku 2 miesięcy wrodzona rzekomo u Schönsberg na Morawii córka Alfonsa Pilata mechanika i Anny Hiestand, zmarła w Kamerlata 11 sierpnia 1882

12. Stoczek Wincenty, wieku 60 lat kupiec syn Józefa Stoczka i Wiktoryi z domu Weyer, urodzony w Opawie, małżonek Karoliny Shnieder, zmarł w Neapolu 20 marca 1881 r.

13. Stoertetschki Wacław z Czech, wieku 40 lat robotnik kolejowy w Tchupria (Serbii) umarł w Tchouprii 20 listopada r. 1882.

14. Schlawitzky (Slawicki) imię nieznane wieku około 45 lat, zamieszkały w Morawii, żonaty, umarł w Hoppendorf (Niemcy) 2 marca 1882.

15. Freitner Józef, poborca cłowy w Buchs syn Józefa Freitnera i Katarzyny, z domu Herel, małżonek Maryi z domu Rohmberg, urodzony 15 lutego r. 1823 zmarł w Buchs w Szwajcaryi 20 września 1882.

16. Tassinari Katarzyna, wdowa po Ludwiku Cniser córka Fedele Tussinori i Teresy z domu Barnffaldo z Cermany w Trieście emarła w Neapolu 26 lutego r. 1881.

17. Ullrich Franciszek, lekarz wieku 45 lat urodzony w Neustadt zmarł w Neapolu 18 maja 1882 r.

18. Vetcharak Milewa (Melania) urodzona 9 września 1882 r. w Maïour (Serbii) z rodziców Eliasza i Julii Vetcharak dzierżawców Silbach ? (Sillerbach) w Austryi.

19. Wolf Elżbieta z domu Sulzer z Pragi, wdowa po rotmistrzu Ludwiku Wolf, córka Kaspra Sulzera i Elżbiety Welsch, urodzona 15 stycznia 1792, zmarła w Zurychu (Szwajcaryi) 21 listopada 1882 r.

c) spis metryk nadesłanych r. 1884.

1. Benedetti, Józefa wieku 42 lat, wyrobnica, urodzona rzekomo w Trento, zmarła w Genui 23 kwietnia r. 1882.

2. Baum Maria Antonina z domu Muschek wieku 31 lat, urodzona w Wiedniu, zamieszkała w Gera, zmarła w Lipsku 1 maja 1882 r.

3. Compagnano Benedykt, kupiec z Tryestu, wieku 54 lat, urodzony w Rzymie, zmarł w Reggio 8 czerwca 1882 r.

4. Almagia Marya, Józefa, małżonka Anioła Almagii, wieku 45, lat urodzona w Tryeście zmarła w Wenecyi 16 września 1882 r.

5 Duglneri Romda wieku 17 lat z Tryestu córka Ludwika Duglneri i Józefy Brumetli, zmarła w Russi (Włochy) 3 sierpnia 1882.

6. Esser Marya (vel Estera) wieku 38 lat, urodzona w Wiedniu, zmarła w Neapolu 24 grudnia 1883.

7. Besso Matylda, wieku 26 lat, żona Benjamina Besso, córka Anioła Tano i Miny Priester, urodzona w Tryeście, zmarła w Rzymie 21 listopada 1882.

8. Gustin Teresa, wieku 15 miesięcy, córka Józefa Gustina, urodzona w Wenecyi, zmarła tamże 11 czerwca 1882.

9. Horrapfel Mirza, wieku 20 lat, córka Fedora Horapfla, urodzona w Wiedniu zmarła w Florencyi 20 stycznia 1882.

10. Holling Page, robotnik z Galicyi umarł w Panama (Ameryka) 10 stycznia 1884 r.

11. Hoffman Jan, wieku 72 lat, ajent handlowy, urodzony w Wiedniu, syn Rudolfa Hoffmana i Elżbiety Hauffel małżonek Maryi Rosennistner zmarł w Wenecyi dnia 21 czerwca 1886.

12. Hampe Alojzy urodzony wrzekomo w Tannenstadt w Czechach stolarz, wieku 61, zmarł w Karlsruhe w okręgu Odesskim 21 września r. 1882.

13. Auer Joanna z domu Jakowitz wieku 55 lat, córka Wacława Jakowitza i Maryi Metley zmarła w Bolonii dnia 16 kwietnia r. 1883.

14. Kedzowsky Karol, szczotkarz wieku 32 lat, rodem z Reichenberga okręgu Jungbunzlau w Czechach, syn Augusta Kedzowskiego i Franciszki Polmenna zmarł w Antwerpii 30 kwietnia r. 1883.

15. Lehmann Karolina, wdowa po Maurycym Mayerze 81 lat licząca, rodem z Wiednia, córka N Lehmana i Ruchli Oppenheim zmarła w Paryżu 3 sierpnia r. 1881.

16. Nicola Genowefa, małżonka Franciszka Malfatti, urodzona w Turynie, zmarła w Medyolanie 17 września 1882 r.

17. Mayer Henryka, wdowa po Auguście Walterze z Wiednia, wieku 84 lat, córka Juliana Mayera i N. Eskeles, urodzona w Frakfurcie, zmarła w Florencyi 13 lutego r. 1882.

18. Marold Adolf, wieku 6 lat syn Jerzego Marolda z Rechitzy, zmarł w Kostolatz (Serbia) 21 sierpnia r. 1882.

19 Pillmayer Silwio wieku 10½ lat, syn Józefa Pillmayera z Tryestu i Ludwiki Andreassi, urodzony w Wenecyi zmarł tamże 13 listopada 1882.

20. Rossi Józef Franciszek, wieku 55 lat kupiec z Tryestu, małżonek Justyny Koch zmarł w St. Giorgio a Czemano (Włochy) 16 maja r. 1882.

21. Raum Mikołaj, wieku 73 lat z Tryestu zmarł w Wenecyi 4 kwietnia 1882.

22. Hölken Lina, wieku 64 lat właścicielka realności urodzona w Wiedniu z rodziców Józefa Rappolda i Maryi Volk, zmarła w Chiaia (Neapol) 14 marca 1883.

23. Rumitz Marya, małżonka Wilhelma Claase wieku 69 lat, urodzona w Genui z rodziców Jana Rumitz i Anny Watentinsich zmarła w Genui 22 września 1883.

24. Suffre Antoni, urodzony 1 sierpnia 1862 w Rzymie, syn Klemensa Suffre i Anieli Suffre kuglarzów, zmarł rzekomo w Tonto (Trento) dnia 1 października 1882.

25. Sacerdoti Aleksander wieku 35 lat urzędnik urodzony w Tryeście z rodziców Feliksa Sacerdoti i Estery Usiglio, zmarł w Monza (Włochy) 15 maja r. 1882.

26. Taschek Józef, robotnik kolejowy rodem rzekomo z Morawii wieku 27 lat zmarł w Illawa (Węgry) 25 lipca 1883.

27. Uszlar robotnik, zmarł 21 października r. 1882 w szpitalu w Colon (Ameryka)

28. Zawarthal Wincenty, Ottokar malarz wieku 28 lat syn Wacława Zawarthal i Karolny Maironi urodzony w Wiedniu, zmarł w Rzymie 25 lutego r. 1882.

29. Ziffer Fortunata wdowa po Gerolamo Sogliani wieku 52 lat, córka Leona Ziffera i N. Gentilini, urodzona w Tryeście zmarła w Genui (Włochy) 24 lutego 1882.

d) spis meuryk nadesłanych r. 1885:

1. Roschetz Agnieszka, wieku 21 lat miejsce urodzenia w Istryi nieczytelna, zmarła w Parma 16 marca r. 1884.

2. Czold (Czola) Katarzyna, wieku 1 rok córka Józefy Czold i Wilhelminy Calondoda, urodzona w Hermanec w Czechach, zmarła w podróży do Nowego Jorku na pokładzie niemieckiego parowca „California" dnia 27 lutego 1884.

3. Guttmansthal Ludwik, 59 lat bankier syn Alberta Guttmannstahala i Maryi Beilwilz, zmarł w Neapolu 26 września 1881 r.

4. Herdlicka Marya, wieku 52 lat, zmarła w podróży Sonthampton do Nowego Jorku na pokładzie parowca „Fulda" dnia 15 maja r. 1883.

5. Kratrwald Franciszek, wieku 9 miesięcy i 10 dni urodzony w Kreislach w Austryi syn Grzegorza Kratzwalda i Karoliny z domu Dratner, zmarł na pokładzie belgijskiego okrętu „Westernland" dnia 1 września 1884 r.

6. Kunwald Karol wieku 74 lat, właściciel ziemski urodzony w Peszcie zmarł w Wenecyi 25 grudnia 1883.

7. Marx Lunigia z domu Marinich wdowa po Antonim Marx córka Józefa Marinich i Maryi Faccanoni wieku 48 lat, zamieszkała w Ermenstandt ? w Austryi zmarła w Wenecyi 10 listopada 1884 r.

8. Hermann alias Pfeffer Teresa 2 lata licząca, córka Franciszka Hermanna alias Pfeffera robotnika przy fabryce szkła w Jagodinia w Serbii zmarła w Jagodniku dnia 2 września 1882.

9. Parodi vel Paredi Jan, robotnik kolejowy, zmarł podczas podróży z Port Said do Chin na pokładzie angielskiego parowca „Venice" dnia 14 czerwca 1885 r.

10. Rubez Franciszka, córka Jana Rubez i Maryanny Kuss z Gorycyi, wieku 26 lat prostytutka zmarła w Wenecyi 9 listopada 1883.

11. Zoebl Teresa wieku 58 lat pochodząca z Czech umarła podczas podróży z Bremen do Nowego Jorku na pokładzie parowca „Fulda" 2 sierpnia 1883.

12. Bontemps Marya Agata wieku 67 lat praczka Elesnigfurth ? córka Piotra Bontempsa i Maryi Stuny Kranneren zmarła w Paryżu 26 października 1881.

13. Conner Konstancya, wieku 14 lat rodem z Nessung (Messung) córka Jakóba Connera i Konstancyi Rawelli zmarła w Paryżu 17 maja 1882.

Conta Dominik robotnik z Montelapico wieku 36 lat zmarł w Renilly 17 listopada 1882.

15. Kamezky Henryk, syn Franciszka Kamezkiego mularza z Bretzlaw w Gaiicyi ? i Julii z domu Kobatsch urodził się podczas podróży z Nowego Jorku do Bremen na pokładzie parowca „Elbe" dnia 5 grudnia 1884 r.

16. Schmidt Helena z domu Schöfer wieku 60 lat, zmarła w Grobebendonch w Belgii 18 listopada 1884.

O tem zawiadamia się strony interesowane któreby powyższych metryk śmierci względnie urodzenia do udowodnienia możliwych pretensyi prawnych potrzebowały z oznajmieniem, iż celem otrzymania tych dokumentów zgłosić się mają pisemnie do c. k. Namiestnictwa i przedłożyć dowód kompetencyi do odebrania takowych.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 18 sierpnia 1886.

L. 21689 (6463 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości że Lau Józef Kapko reskryptem c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 14 lipca 1886 l. 13676 notaryuszem w Niemirowie zamianowany złożywszy dnia 31 sierpnia 1886, przysięgę służbową urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, dnia 31 sierpnia 1886.

L. 12554 (6423 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa w ślad art. 73 ust. weksl posiadacza wrzekomo w Ropczycach zgubionych przez Arona Fausta trzech weksli akceptowanych przez Dawida Eisena z Chechłów po 75 zł. w. a. w sześć miesięcy od daty płatnych i których dwa 4 Grudnia 1885 zaś trzeci 24 Grudnia 1885 wystawione aby takowe w dniach 45 sądowi przedłożył.

W Tarnowie, dnia 19 sierpnia 1886.

L. 6614 (6424 3—3)

C. k. sąd pow. w Gorlicach zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Iwana, Michała, i Marjanne Skizpaków, iż celem doręczenia im rezolucyi z 5 marca 1886 l. 1760, dozwalającej wpisu prawa zastawu dla sumy 140 złr. 64 ct. jako dawnego ciężaru na realności liczbą wykazu hip. 138 księgi gruntowej gminy Gładyszów objętej ustanowił dla nich kuratorem p dr. Neumana w Gorlicach.

Gorlice, 27 sierpnia 1886.

L. 990/pr. (6411 3—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. Wyższego sądu krajowego, zamianował dla czwartej dnia 8 listopada 1886 o 9 godzinie rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, Prezydenta c. k. sądobwodowego Jana Michalczewskiego, przewodniczącym, sądu przysięgłych, a zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Longina Rożankowskiego, Edwarda Schaeffera, Ottokara Ansiona, Leopolda Knotha i Wiktora Strzejeckiego.

Z prezydyum c k. sądu obwodowego

Złoczów, 1 września 1886.

L. 3671 (6407 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu w sprawie egzekucyjnej c. k. Banku austroweg. w Wiedniu przeciw Adolfowi Fetmajerowi o licytacyę dóbr Wilkowsko, celem zaspokojenia kwoty 6470 złr. 89 ct. w. a. z przyn. ustanowił dla niewiadomych wierzycieli tabularnych i tych którymby uchwały tej sprawy dotyczące, doręczone być nie mogły kuratorem ad actum p. adw. dr. Wąsikiewicza z substytucyą p. adw. dr. Schornstein w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 31 lipca 1886.

L. 3119 (6427 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszkę Poznańską aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego zgłosiła się do tutejszego sądu i wniosła deklaracyę do spadku pozostałem po jej ojcu Walentym Bojanie zmarłym w Rydlicach w dniu 1 listopada 1864, z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z dnia 31 października 1864 i z dnia 18 sierpnia 1860, gdyż inaczej pertraktacya przeprowadzoną zostanie ze zgłoszonymi się dziedzicami i ustanowionym dla niej kuratorem Janem Mierzwińskim.

Tuchów, dnia 13 czerwca 1886.

L. 22268 (6554 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan dr. Abraham Wiesenberg reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z d. 14 lipca 1886, l. 12676 notaryuszem w Janowie Zalesiu zamianowany, złożywszy dnia 7 września 1886, przysięgę służbową urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, d. 8 września 1886.

L. 11738 (6453 1—3)

C. k, sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Karola Bar. Saamena, że Hensch Grosinger przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 złr prożbę wniusł któremu żądaniu uchwałą z dnia 25 sierpnia 1886, l. 11738 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adwokata dra. Tarnowskiego z zastępstwem p. adw. dra. Skórskiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania samsobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 25 sierpnia 1886.

L. 11738 (6452 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Karola Bar. Saamena, że Hersch Grosinger przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 złr. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 25 sierpnia 1886, l. 11738 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adwokata dra. Tarnawskiego z zastępstwem p. adw. dra. Skórskiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, innaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 25 sierpnia 1886.

L. 3185. (6230 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, że w skutek prośby Anny z Łasiów 1o Lewada, 2o Chlebek o uznanie za zmarłego Jakóba Łasia w Osowążu, 1813 urodzonego, do wojska wziętego od którego zbiegł i dotąd o sobie wiadomości nie daje, wdraża postępowanie ustawą przepisane i wzywa niniejszem każdego, kto ma wiadomości o nieobecnym, ażeby sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Ernestowi Geisslerowi w Nowym Targu wiadomość dał.

Zarazem oznajmia się, że rozstrzygnięcie na podanie o uznanie nieobecnego za zmarłego nastąpi po upływie jednego roku na ponowne podanie. Dzień z którym niniejszym edyktem wyznaczony termin się na 1 stycznia 1888.

Nowy Sącz, 22 maja 1886.

L. 8158. (6229 1—3)

Niewiadomych z miejsca pobytu Władysława i Michalinę Straszewskich zawiadamia się, że celem doręczenia mu uchwały z 11 marca 1886 l. 2272 w sprawie egzekucyjnej Izaka Schmila Glinerta przeciw Kalmanowi Leibie Schayerowi o 300 zł. zpn. wydanej, dla nich adw. dr. Dębickiego kuratorem ustanowiono i temuż rzeczoną uchwałę doręczono.

C. k. sąd obwodowy

Kołomyja, 12 sierpnia 1886

L. 3323. (6228 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu p. Adaminy z Potockich Kamińskiej, celem doręczenia uchwały z 5 grudnia 1885 l. 6226 wydanej na jej podanie z praes 27 listopada 1885 l. 6226 względem prenotacyi sumy 3000 rubli srebrnych w stanie biernym dóbr Czeremchów, kuratora w osobie adw. dr. Małachowskiego we Lwowie i wspomnioną uchwałę dorecza się temuż kuratorowi.

O czem się p. Adaminę z Potockich Kamińską niniejszym edyktem zawiadamia.

Brzeżany, 26 czerwca 1886.

L. 15488. (6227 1—3)

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że c. k. notaryusz we Frysztaku Józef Pawlikowski, ma z dniem 9 września 1886 zaprzestać urzędować we Frysztaku i w dniu 10 września 1886 rozpocząć urzędowanie notaryalne w Wadowicach.

Sąd krajowy wyższy

Kraków, dnia 24 sierpnia 1886.

L. 9750. (6290 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Izaaka Leona Kolischera, Hersza Grudcza, Celestynę Morawskiego, Jana Prospera, hr. Karnickiego, Ignacego Sypniewskiego, Joachima i Józefa Drzewickich, Abrahama Lubingera, Maryannę Gotwińską, komornika Krynieckiego, Samuela Kohen, Enzla Hausnera, Mendla Bergmanna, Klemensa i Katarzynę Rudnickich, Różę Honig, komornika Kuczkowskiego, masę adwokata Klara, Wincentego Kopystyńskiego, Marka Wolfa Ettingera, Stanisława Matkowskiego, Różę Broniewską, Antoniego, Franciszka i Erazma Jelukiewiczów, Marka Ber Margulesa i Henryka Młyńskiego, a względnie ich nieznanych spadkobierców, że Adam Górajski, Teodor Rudnicki, Natalia hr. Dzieduszycka, Leon hr. Sforupka, Marya hr. Skorupczanka i Jadwiga Micewska, przeciwko nim dnia 19 lipca 1886 do l. 9750 pozew o uznanie praw pozwanych do resztującej ceny kupna dóbr Wiktorów i Wysoczanka za zgasłe, wykreślenie adnotacyi odnośnych z ksiąg depozytowych tej masy i uznanie własności powodów do tej ceny kupna w tutejszym sądzie wnieśli, który mianowanemu dla nich kuratorowi adwok. dr. Łubińskiemu z substytucyą adwok. dr. Katzenellenbogena doręczony został i wzywa tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu, aby ustanowionemu dla nich kuaatorowi udzielili potrzebnej informacyi i dowodów, albo innego pełnomocnika tutejszemu sądowi przedstawili, gdyż inaczej, z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 7 sierpnia 1886.

L. 37546. (6270 1—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza zagionionej gminie Remenowa książeczki galic. kasy oszczędności we Lwowie z dnia 7 lutego 1885 l. 8051 na imię „Budowa szkoły w Remanowie" wystawionej na kwotę 450 zł. aw. bez narosłych odsetek opiewającej, by takową w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" licząc. tutejszemu sądowi przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym, powyższa książeczka wkładkowa za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 21 sierpnia 1886.

L. 9691. (6412 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Samborze zawiadamia z życia i z miejsca pobytu nieznanych spadkobierców ś. p. Mikołaja i Zuzanny Ahn, że Franciszek Hącz, Regina Hącz, Wasyl Minkiewicz, Marya Minkiewicz, Wasyl Maruszczak i Kordula Maruszczak, pozew o wykreślenie służebności i prawa zastawu ze sumy 500 zł. mk. ze stanu biernego realności gruntowych objętych wyk. hip. l. 326, 379 i 383 dla wsi Kalinowa, przeciw nim wnieśli i że pozew ten ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Witz doręczony i termin do rozprawy ustnej na dzień 18 października 1886 o 3 godzinie przed południem w sądzie tutejszym ustanowiony został.

Wzywa się przeto tych spadkobierców śp. Mikołaja i Zuzanny Ahn, by informacye odpowiednie kuratorowi temu udzielili lub innego zastępcy sobie obrali i sądowi go przedstawili, ile że w przeciwnym razie skutki ztąd wynikłe sami sobie przypiszą.

Sambor, dnia 30 lipca 1886

## Doniesienia prywatne.

L. 4402 (6447)

## Ogłoszenie.

Magistrat miasta Rzeszowa podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż tegoroczny jarmark na konie na Św. Mateusza przypadający, dnia 20. Września 1886, się rozpocznie.

Magistrat miasta.

Rzeszów, dnia 3. Września 1886.

---

Fortepiany Fritza, Chytraczka nowo krzyżowe, jakoteż Hamburgera nowe i cokolwiek ograne, także pianino Spariga bardzo tanio sprzeda 6531 1—6

**Alscher ul. Akademicka l. 26.**

---

**Cierpiącym na oczy pewna pomoc!**

Woda na oczy Pawlewskiego z Poznania jest to najdzielniejszy środek na wszelkie cierpienia ócz. Wzmacnia wzrok i leczy nadzwyczaj szybko wszelkie zapalenia, spuchnięcia i rozmaite inne słabości ócz. Znaną jest od dawna w całych Niemczech i Rossyi, gdzie z wielkiem powodzeniem po szpitalach używaną bywa.

**Główny skład dla Galicyi**

**w aptece**

**OSWALDA PAULO**

w Chodorowie.

6401 1—12

---

**SKŁAD KAWY**

**Artura Kościckiego**

pod godłem

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22.

**WE LWOWIE,** Chorążczyzna l. 22,

poleca dobrą i wydatną kawę,

**sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej**

Kosztuje we Lwowie:

**1 kilo zł. 1.50 i zł. 1.60.**

Na prowincyi:

**4¾ kilo zł. 7.70 i zł. 8.20. franco.**

Co miesiąca świeży transport.

(3595 45—?)

---

**Koncessyonowany Zakład**

## Posługaczy publicznych

**pod firmą:**

## PIOTRA WAJDY

otworzony pod l. 15. plac Halicki

*(w gmachu Banku Hipotecznego)*

Poleca się Szanownej P. T. Publiczności

**do przewozu**

**MEBLI i TOWARÓW**

**tak w obrębie**

miasta, do dworców i z dworców kolejowych, **jako też i na prowincyę**

Przyjmuje bezpłatne zgłoszenia **opróżnionych pomieszkań** i daje w tym względzie wyjaśnienia.

**Za wszelkie szkody z winy posługaczy wynikłe, ręczy Zakład kaucyą złożoną w kasie miejskiej.**

Na uiszczone kwoty za czynności posługaczy, raczy P. T. Publiczność w interesie wzajemnym żądać od nich znaczków wydanych im w tym celu.

*Z szacunkiem*

5591 8—12 **Zarząd zakładu.**

---

## Narodna Torhowla

we Lwowie (w kamienicy Narodnego Domu) Stanisławowie, Przemyślu, Tarnopolu, Drohobyczu i w Kołomyi

poleca ze swoich bogato i w dobry towar zaopatrzonych składów:

**Świece**

kościelne ozdobne, z wyciskanemi kwiatami, począwszy od 3-funtowych do małych szóstek po 1.80 do 2.50 zł. od jednego funta.

**Świece zwyczajne**

wprost z fabryki począwszy od 30 kg. Ia. po 94 zł. IIa. 86 zł. za 100 kg. prócz kosztów transportu. Za światło z fabryki „Apollo“ po 100 zł. od 100 kg.

**Rozmaite inne towary**

wchodzące w zakres handlów kolonialnych po cenach umiarkowanych.

**Wody mineralne**

wszelkiego rodzaju.

**Kosy** 4194 7-?

7-rączkowe wołoskie po 36 ct. 7½ rączkowe po 40 ct. 7-rączkowe brakowane po 25 ct.

**Sierpy**

po 30 ct. za sztukę.

Opakowanie zalicza się po cenach własnych.

**Centralny Zarząd.**

---

## J. Drexler & Synowie

**Lwów, nr. 2 Kapitulny plac**

polecają

po cenach najumiarkowańszych

## Gotową pościel

własnego wyrobu

*wszelkiego rodzaju*

**KOŁDRY,**

**MATERACE** włosienne i z morskiej rośliny,

**PODUSZKI, SIENNIKI,**

**gotowe prześcieradła, poszewki,** oraz w świeżym asortymencie

**Pościel systemu dr. Jaegera,**

PŁOTNA, stołową BIELIZNĘ,

POŃCZOCHY, SKARPETKI,

**Bieliznę męską, Schirtingi,**

Bieliznę systemu dr. Jaegera,

***Dywany angielskie chodniki,***

**Kapy, kocyki na łóżka**

**OWCZĄ WEŁNĘ** do podszycia paltotów, płaszczów i kołder,

***Łóżka żelazne***

**Webę King**

oryginalną, o 60prct. tańszą zaś równie trwałą jak płótna, sporządzoną z najprzedniejszej bawełnianej przędzy, tak zwanej „Drathgarn“.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Sztuka 20 | metrów | 78 | cent. szerok. | na grubszą bieliznę . . . . . . . . | zł. 7.— |
| „ 20 | „ | 88 | „ „ | na cienką bieliznę, poszewki i prześcieradła | zł. 8.50 |
| „ 15 | „ | 175 | „ „ | na 6 prześcieradeł . . . . . . . . | zł. 11.80 |
| „ 15 | „ | 175 | „ „ | na 6 „ cienkich . . . . . | zł. 13.— |
| „ 15 | „ | 200 | „ „ | na 6 prześcieradeł . . . . . . . . | zł. 12.80 |

**Cenniki i próbki franco.** 6357 2—8

---

## FARBY OLEJNE

gotowe do użytku i szybko schnące,

**FARBY**

**do malowania dachów, w najlepszym pokoście tarte,**

**Najlepsze farby**

tarte w pokoście mineralnym, odpowiadają różnym celom, nadają farbę i połysk za jednorazowem pociągnięciem, wysechają w niewielu godzinach i tańsze są od olejnych.

**Farby do fasad**

rozpuszczalne w wapnie do kolorowania budynków w 36 kolorach

**Wszelkie gatunki lakierów krajowych i zagranicznych**

**Pędzle**

znajlepiej renomowanych fabryk. Tektury dachowe, ter pogazowy i drzewny, masa terowa, asfalt, cement, gips.

**Oliwy do maszyn i smarowidło do osi żelaznych.**

**Pasy skórzanne do maszyn.**

**Pasy gumowe do maszyn.** (2529 24—?)

**Gurty konopne do maszyn.**

**NOWOŚĆ:**

**Lniane napuszczane pasy do maszyn etc.**

**poleca:**

**Józef Hanke**

**skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem“**

we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu.

Karty wzorów, cenniki i specyalne oferty, na żądanie gratis i franko.

---

Rzetelna konkurencya

## Edward Schumann

**Handel papieru i galanteryi**

**we Lwowie, plac Bernardyński l. 3.**

Poleca po cenie możliwie niskiej i w wielkim wyborze, wszelkie artykuły w zakres handlu papierowo-galanteryjnego wchodzące, jak:

Przybory szkolne do pisania rysowania i malowania,
Papier listowy, kancelaryjny i do pakowania,
Obrazy, ramy listewkowe, złote i czarne,
Mydła, perfumerye i różne drobnostki figlarne,
Galanteryjne wyroby z szkła, drzewa, kości, papieru i skóry,
Metalu, bursztynu i innych płodów sztuki i natury,
Albumy, kasetki, fajki, cygarniczki, portmonetki,
Cwikiery, spineczki, lusterka, grzebyki, szczoteczki,
Nożyki, scyzoryki, kuferki podróżne, pledowe rzemyki, i różne inne rzeczy piękne a praktyczne, których wymienić niepodobna, bo są bardzo liczne, kto jednak łaskaw przekonać się może: jak różne?! jak tanie?! i w jakim wyborze?!

Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotną pocztą i chętnie przyjmuję do pakowania towary, pochodzące z innych handli lub księgarni.

Skoro kto z prowincyi zamówi z różnych przedmiotów do wysokości 5 złr., wysełka z opakowaniem tychże uskutecznia się bezpłatnie do każdej stacyi pocztowej.

Prowadzę ścisłą kontrolę zakupów z prowincyi, a skoro już kwota takowych dojdzie do zł. 10, każdy z Szan. Odbiorców otrzyma **Premium** składajace się z kasetki **Gasparone.**

Cenniki na żądanie franco.

6165 5—6

---

## JAN IHNATOWICZ

magister farmacyi i chemik sądowy, poleca niezawodne i wypróbowane

**środki do wytępienia owadów domowych**

mianowicie:

| FENILIN | GRYLON |
|---|---|
| do wyniszczenia móli z zarodkami w suknach, futrach i meblach, flakon **60** ct. | wytrwuwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, karaluki, prusaki itp flakon **30** ct. |
| **Ziółka antimolowe** | **MIKOTON** |
| do przechowania futer, pudełko **30** ct. | niezawodny środek do wytępienia pluskw flakon **50** ct. |
| **Papier antimolowy** | **Proszek perski** |
| ochrania od móli futra, suknie, portiery, firanki i meble, sztuka **3** ct. | (dalmatyński) do wygubienia pcheł itp: owadów, paczka **5, 10** c. flakon **20** i **30** ct. |

**Papier na muchy**

sztuka **3** ct.

**We Lwowie:** Przy ulicy Kopernika liczba 3. w hotelu Europejskim plac Maryacki i przy ulicy Halickiej (róg Wałowej.)

**W Krakowie:** Sukiennice liczba 20. (2794 9—?)

**W Czerniowcach:** Rynek liczba 2.

---

**Wielki skład**

## powozów

**najnowszych fasonów**

**Schustala i Spółki**

*c. k. nadwornej fabryki*



wraz z składem **tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów,** pod znanym zarządem firmy

**E. & J. STROMENGER**

**we Lwowie,**

**ulica Karola Ludwika, liczba 5.**

(4712)

# KAZIMIERZ LEWICKI

**GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI**

porcelany, szkła i towarów mięszanych

**we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.**

**Założony w roku 1845.**

---

**poleca**

## Wypożyczanie naczynia stołowego

z porcelany i szkła

**etażer i koszów na owoce,** oraz **noży i widelców na uczty, bale i wieczorki.**

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie, dostarczałem nakrycie stołowe równocześnie na obydwa bale.

---

## Dr. Antoniego Bergera

nowy poradnik **w słabościach płciowych i skórnych** (dla obojga płci), 3cie wydanie. Do nabycia u autora za 1 złr., za zaliczką wraz z opak. 1 złr. 20 ct. **Także leczenie listownie** pod **dyskrecyą** oraz i **leki.**

**Ord domowa od 3—5 po południu. Lwów ul. Karola Ludwika l. 7.** (4711 24—?)

---

## Berneńskie materye

na eleganckie

**jesienne i zimowe**

**U b r a n i e**

w zwojach metr: 3.10 długości wystarczające na całe ubranie męzkie

za zł. **4.80** z cienkiej
za zł. **7.75** z cienszej
za zł. **10.50** z najcienszej

prawdziwej owczej wełny

Palmerston i Boy na zimowy surdut metr po zł. **2.50** do zł. **5,** baje po zł. **2.25** do zł. **3,** damskie sukno metr po zł. **1.25** do zł. **2.50** wysyła za pobraniem pocztowem

**fabryczny skład sukna**

## Siegel-Imhof

**Berno.**

**Oświadczenie.** Materye powyższej firmy odznaczają się rzetelnem i gustownem wykonaniem i trwałością. Znana rzetelność i zdolność wykonania ręczą, że najlepsze towary ściśle podług wybranego wzoru dostarczone będą. Na żądanie wysyła powyższy skład **wzory bezpłatne i franco.**

13834 6275 4—20

---

## HANDEL

# Karola Bałłabana

**poleca**

**pod nazwiskiem**

## Syriusz

we **LWOWIE** sprzedawaną

## KAWĘ

w najlepszej jakości 1 kl. po 1 zł. 50 ct.

4¾ kl. tej kawy wysyłam **franko** na każdą stacyę pocztową za zł. 7·20 ct.

(1876 52—5)

---

## Dr. A. MAJEWSKIEGO

**Zakład**

## wodoleczniczy

**we Lwowie** (w Kisielca)

**otwarty przez cały rok.**

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i tusze dla szerszej publiczności

Telefon l. 54.

(3697 49—?)

---

**Hektograficzną masę**

oraz

**HEKTOGRAFICZNY ATRAMENT**

najlepszej jakości, poleca najtaniej fabryczny skład atramentu, farb, materyałów i wyrobów gumowych

# Schmiedt & Fontin

**Czerniowce (Bukowina).**

Wzory i cenniki gratis i franco.

5111 9 10

---

## LEKCYI

**na fortepianie**

udzielać może za mierną cenę nauczycielka muzyki mieszkająca przy ulicy Piekarskiej nr. 33, drzwi na lewo.

---

*Założony w roku 1841 handel sukna pod firmą*

## Jan Wallach i Syn

Lwów Rynek l. 33.

poleca na sezon jesienno zimowy 1886 wszelkie w zakres handlu sukiennego wchodzące sukna i materye wełniane zacząwszy **od cen najniższych**

6382

---

**Przedsiębiorstwo budowy koleji**

## Lwów-Bełzec Tomaszów

podaje do wiadomości interesowanych kół, że w międzyczasie od 15go do 25go Września r. b. nastąpi w drodze ofert pisemnych, rozdanie wszelkich robót budowy podtorowej (Unterbau) i nadtorowej (Hochbau), jakoteż przewozu szyn i innych materyałów dla wyżwymienionej linji. Dotyczące plany, wykazy i warunki przeglądnąć można od 15go b. m. począwszy w biurze Przedsiębiorstwa, we Lwowie przy placu Trybunalskim pod l. 1 na drugiem piętrze.

**Przedsiębiorstwo budowy koleji**

Lwów, Bełzec Tomaszów. 6510 2—3

---

**Główny skład**

**dla Galicyi i Bukowiny**

**Fortepianów, Pianin i organów**

kościelnych i pokojowych

## L. MARKA

we Lwowie, Rynek l. 9.

**I Pierwsza koncessyonowana**

**Szkoła muzyczna.**

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 4968

---

# Karol Bałłaban

pod

## „złotym kogutem“

we Lwowie

*poleca*

zupełnie świeży transport

**chińsko-rosyjskiej herbaty**

ciemno naciągającej z wybornym smakiem i aromatyczną wonią

| | | | |
|---|---|---|---|
| ½ Ko. | Congo cesarskiej | złr. | 2 — |
| ½ „ | Familijnej | „ | 3·— |
| ½ „ | Melange de Meskau | „ | 4·— |
| ½ „ | Imperial | „ | 5·— |
| ½ „ | Wysiewków własnego wysiewu | „ | 1·70 |
| ½ „ | Souchong w oryginal. opakowaniu | „ | 4·— |

**Przy odbiorze 3 ko. w jednej pocztowej paczce opłacam porto do każdej stacyi pocztowej w kraju.**

6195

---

## Nauczycielka

z jednej szkół lwowskich, poszukuje lekcyj. Udziela przedmiotów szkolnych oraz języka francuskiego. Zgłaszać się należy ulica Łyczakowska l. 22, drzwi nr. 4. w parterze. 4—6

---

**Dr. Józef Wiczkowski**

b. asystent Uniw. Jagiell. ordynuje od 3—5 po po łudniu ul. Skarbkowska l. 4. II. piętro, 2 schody (naprzeciw teatru). 4708

---



**Jedynie do** **nabycia w**

**Magazynie** Pierwszej spółki krawców Lwowskich **Hetmańska l. 10.**

**Na sezon jesienny i** zimowy

gotowe **Paleta, garnitury, Menżykowe, Bundy nieprzemakalne tylko własnego wyrobu** oraz **garnitury, Paleta** dla chłopców do lat 15 z materyałów **dobrych**

a **nadzwyczaj tanio.**

Zamówienia wykonują się w jak najkrótszym czasie po cenach

**bardzo przystępnych.**

O liczne odwidziny

u p r a s z a ZARZĄD.

6274

---

## NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

**Elixiru do Zębów**

# WIELEBNYCH O:O: BENEDYKTYNÓW



Opactwa w SOULAC (Gironde)

**Dom MAGUELONNE, Przeor**

**2 MEDALE ZŁOTE : w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.**

NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora **PIOTRA BOURSAUD**



« Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i **leczy próchnienie zębów,** które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy z środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów.* »

Flakoniki : **2, 4 i 8** fr.

Proszku Pudełka : **1** fr. **25** cent., **2 i 3** fr. — Pasta Pudełka : **2** fr.

*Dom założony w 1807 r.* AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** *3, ulica Huguerie, 3* **BORDEAUX**

Znajduje się we Lwowie w aptekach : PP. Mikolascha Wewiorskiego, Krzyżanowskiego Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w aptekach PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i w magazynie perfum P. Donning.

---

## Księgarnia Polska

# L. K. Bartoszewiczowej

**we Lwowie, plac Halicki l. 14**

**wydała swym nakładem**

Adama **Mickiewicza, Poezye, wydanie kompletne w 4 tomach** na ładnym satynowanym papierze **ze wszystkich wydań najtańsze,** bo tylko **za 4 tomy złr. 1.60 kr. w eleganckiej oprawie,** w płótno angielskie, z wyciskami **złr. 2.50 kr.** dtto **Pan Tadeusz,** w eleganckiej oprawie 75 kr.

**Spiewnik polski, nowe wydanie;** Zbiór prawie wszystkich spiewów **w 5 tomach,** komplet złr. 3, w eleganckiej oprawie złr. 5. Każdy tom zawiera inne pieśni i sprzedaje się też oddzielnie, tomik brosz. 60 ct., opraw. 1 złr.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Tom | I. | zawiera: piosenki | patryotyczne I. |
| „ | II. | „ „ | religijne. |
| „ | III. | „ „ | różne i myśliwskie. |
| „ | IV. | „ „ | miłośne. |
| „ | V. | „ „ | patryotyczne II. |

**Wł. Syrokomli. Gawędy,** zbiór kompletny pomniejszych gawęd złr. 1 w eleganckiej oprawie, w płótno angielskie złr. 1.35 kr. i otrzymała już.

**H. Sienkiewicza, Potop,** powieść historyczna 5 tomów złr. 11.; tom 6ty na ukończeniu.

Księgarnia powyższa dostarcza na łaskawe żądanie, wszystkie dzieła i pisma ogłaszane przez inne księgarnie po cenach katalogowych. 6384 2—6

---

**Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.**

Pastilles de

# TAMAR INDIEN GRILLON

**Owoc przeczyszczający, orzeźwiający**

PRZECIW

## ZATWARDZENIU

i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i.t.d.

Bardzo przyjemny do zażywania, — nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej, — bierze się nie zmieniając w niczém ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.

**Niezbędny i nieszkodliwy** nawet kobietom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom. Sprzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.

**Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.**

---



## Pracownia i Skład

## GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH

# Pawła Piątkowskiego



**we Lwowie, plac Halicki l. 13.**

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [5170 3—?]

**Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.**

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach.

---

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fab